

*Raport został opracowany na zlecenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego jako jeden z **Raportów o Stanie Kultury**, podsumowujących zmiany, jakie dokonały się w sektorze kultury w Polsce w ciągu ostatnich dwudziestu lat.*

Treści zawarte w Raportach o Stanie Kultury odzwierciedlają wyłącznie poglądy ich autorów.

Raporty o Stanie Kultury obejmują następujące obszary tematyczne:

- *Raport o stanie i zróżnicowaniach kultury miejskiej;*
- *Raport o finansowaniu i zarządzaniu instytucjami kultury;*
- *Raport o systemie ochrony dziedzictwa kulturowego;*
- *Raport o muzeach;*
- *Raport o wzornictwie;*
- *Raport o rynku dzieł sztuki;*
- *Raport o książce;*
- *Raport o teatrze;*
- *Raport o tańcu współczesnym;*
- *Raport o kinematografii;*
- *Raport o szkolnictwie artystycznym;*
- *Raport o edukacji kulturalnej;*
- *Raport o digitalizacji dóbr kultury;*
- *Raport o mediach audiowizualnych;*
- *Raport o promocji kultury polskiej za granicą.*

Instytut Książki

Raport o stanie kultury

„Przemysł książki”

Grudzień 2008

Raport opracowany na zlecenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jako jeden z Raportów o Stanie Kultury.

Spis treści

1. Rynek książki – kolejne ogniwa

1.1. Autorzy

1.1.1. Sprzedaż polskich praw autorskich za granicę

1.1.2. Public Lending Right

1.2. Wydawcy

1.2.1. VAT na książki

1.3. Poligrafia

1.4. Dystrybucja

1.4.1. Hurt księgarski

1.4.2. Księgarnie

1.5. Informacja o książce

1.6. Szara strefa przemysłu wydawniczego książki

1.7. Sieć biblioteczna

1.8. Czytelnictwo książek

1.9. Organizacje rynku książki i media branżowe

2. Słabe i mocne strony polskiego przemysłu książki oraz związane z nimi szanse i zagrożenia w marcu 2009 r. – analiza SWOT

3. Perspektywy rozwoju przemysłu książki w Polsce

3.1. Wydawnictwa

3.2. Poligrafia

3.3. Dystrybucja

3.4. Sieć biblioteczna

3.4. Czytelnictwo książek

3.5. Legislacja (prawo autorskie, VAT, Public Lending Right)

Aneks

1. Rynek książki – kolejne ogniwa

Raport ten jest poświęcony problematyce książki rozumianej jako przemysł książki (*book industry*). Termin ten jest obecnie powszechnie stosowany w świecie jako określenie procesu rozpoczynającego się od twórcy-autora, a kończącego się u ostatecznego odbiorcy: w bibliotece lub w rękach czytelnika, czy to w formie książki, czy też na ekranie monitora lub w słuchawkach. Należy on do większej części gospodarki nazywanej przemysłem kultury¹.

1.1. Autorzy

Z pisania książek w Polsce w początkach XXI wieku mogą utrzymać się jedynie najbardziej znani i najlepiej sprzedający się pisarze. Można oszacować, że bestsellerowy polski autor przeciętnie zarabia około 10 tys. zł miesięcznie, jeśli założymy że na rynku jest co najmniej kilka jego książek o dobrych wynikach sprzedaży, a on sam angażuje się w ich promocję, uczestnicząc w wielu spotkaniach autorskich, za które pobiera dodatkowe wynagrodzenie.

Systemy stypendialne dla autorów książek w Polsce nie istnieją, z wyjątkiem niewielkich stypendiów Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pochodzących z

¹ Raport został opracowany z wykorzystaniem opracowań Łukasza Gołębińskiego i Kuby Frołowa, głównie *Rynek książki w Polsce 2008* („Biblioteka Analiz”, październik 2008) oraz tekstów publikowanych w dwutygodniku „Biblioteka Analiz” i miesięczniku „Magazyn Literacki KSIĄŻKI”. Autorami fragmentów raportu są ponadto: mec. Joanna Hetman (prawa autorskie), Tomasz Nowak (poligrafia) i Piotr Miodunka (reprografia). Wykorzystano też najnowsze badanie czytelnictwa wykonane przez Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej.

budżetu państwa oraz z Funduszu Promocji Twórczości. Dla porównania w Niemczech stypendia są finansowane przez fundacje lub samorządy miast. Ze stypendiów zagranicznych korzystają nieliczni polscy pisarze, przyznają je głównie organizacje pozarządowe.

Pisarzy zrzeszają dwie organizacje. Są to: Stowarzyszenie Pisarzy Polskich oraz Związek Literatów Polskich. Pozycję opiniotwórczą zachowuje Polski PEN Club. Niektórzy tłumacze są członkami Stowarzyszenia Tłumaczy Polskich.

Autorzy w większości przypadków sami sprzedają swoje prawa autorskie wydawnictwom. Jedynie nielicznych (procent w granicach błędu statystycznego) reprezentują agencje. Przy sprzedaży praw do zagranicznych wydań zazwyczaj reprezentują autorów wydawcy. W Polsce działa kilka agencji autorskich/literackich, dwie największe to Agencja Literacka ANAW oraz Agencja Graal. Ponadto istnieje kilka mniejszych, na przykład Agencja Runa, Aleksandra Anna Markiewicz, Agencja Puenta, Agencja Literacka Helfa.

W Polsce corocznie zawieranych jest kilkadziesiąt tysięcy umów mających za przedmiot prawa autorskie związane z wydawaniem książek, a więc prawa do: tekstów książek, przekładów, okładek, ilustracji itp. Każdego roku polscy wydawcy podpisują około 6 tys. umów licencyjnych z podmiotami zagranicznym (z reguły z zagranicznymi wydawnictwami), tyle samo umów z tłumaczami, ponadto ok. 7 tys. umów z autorami polskimi lub ich spadkobiercami, a także ok. 20 tys. umów dotyczących oprawy graficznej książek (projekty okładek, ilustracje, fotografie, skład).

Umowy zawierane przez polskich twórców to albo umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe, albo umowy licencyjne, z reguły wyłączne. Twórcy mają coraz lepszą orientację co do ochrony ich praw i coraz częściej nie wyrażają zgody na umowne przeniesienie autorskich praw majątkowych, godząc się jedynie na umowy licencyjne. Umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe skłonni są zawierać mniej znani twórcy – autorzy, ilustratorzy bądź tłumacze. W obrocie zagranicznym stosowane są wyłącznie umowy licencyjne, głównie wyłączne.

Wynagrodzenie przypadające w udziale uprawnionemu to z reguły procent od ceny detalicznej sprzedaży egzemplarza, który waha się w przedziale od 5% do 15%. W umowach z zagranicznymi licencjodawcami dominuje rozliczenie progowe – procent należny zagranicznemu partnerowi wzrasta wraz z liczbą sprzedanych egzemplarzy. Umowy przewidujące wynagrodzenie procentowe zawsze przewidują wypłatę zaliczki – przeciętnie wynosi ona ok. 3 000-5 000 zł lub równowartość tej kwoty w dolarach lub euro.

1.1.1. Sprzedaż polskich praw autorskich za granicę

Dość dynamiczny wzrost sprzedaży polskich praw autorskich za granicę rozpoczął się w 2000 r. Polska była wówczas honorowym gościem na Frankfurckich Targach Książki. Do tamtego czasu polscy wydawcy na targach raczej kupowali niż sprzedawali prawa autorskie. Obecność na międzynarodowych targach książki jest dobrą ilustracją zwiększonej aktywności polskich wydawnictw w sprzedaży praw za granicę. W ostatnich latach liczba wystawców ciągle się zwiększała. W 2008 r. na polskich stoiskach swoje książki prezentowało już blisko 50 oficyn. Na Londyńskich Targach Książki w 2003 r. było obecnych zaledwie kilku wydawców na stoisku mierzącym 6 m², a w 2008 r. było ich już 25 na stoisku o rozmiarach 70 m². Na targach książki we Frankfurcie i w Londynie można dostrzec, że od dwóch-trzech lat działalność wydawnictw w zakresie sprzedaży praw gwałtownie się ożywiła. Sprzedającymi podmiotami nie są tylko wielkie domy wydawnicze, lecz także małe firmy, zorientowane na określoną grupę odbiorców, takie jak Wydawnictwo Ha!art.

Obecność polskich wydawców na znaczących targach książki zagranicą jest możliwa dzięki organizowaniu wspólnego stoiska przez Instytut Książki, w ogromnej części jest ono finansowane przez budżet państwa.

Aktywność w zakresie sprzedaży praw autorskich do utworów pisarzy polskich wykazują niektóre polskie wydawnictwa, agencje literackie zaś pełnią w tym zakresie rolę marginalną. Prawa te kupują także wydawcy zagraniczni, którzy następnie odsprzedają je dalej. Wśród wydawców polskich czołowe miejsce zajmuje pod tym względem warszawskie

wydawnictwo W.A.B., aktywne są też: Wydawnictwo Literackie oraz Znak, jak również Dom Wydawniczy Bellona. W.A.B. do października 2008 r. podpisał blisko 40 kontraktów z zagranicznymi wydawcami, wśród których największe zainteresowanie wywołała twórczość Marka Krajewskiego, Katarzyny Grocholi, Jacka Dehnela i Michała Witkowskiego.

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego udziela znaczącego wsparcia sprzedaży praw autorskich zagranicę. Dzieje się tak przede wszystkim za sprawą Programu Translatorskiego © POLAND oraz innych programów realizowanych w ramach statutowych zadań Instytutu Książki. W latach 1999-2007 przyznano 626 dotacji na wydanie książek polskich autorów zagranicą na łączną kwotę blisko 6 mln zł. Tendencja jest tutaj rosnąca – w 2007 r. przyznano rekordową liczbę 110 dotacji.

Listę najpopularniejszych polskich autorów tłumaczonych i wydawanych zagranicą otwiera Stanisław Lem z 630 przekładami całych książek i 38 przekładami w antologiach. Następny jest Witold Gombrowicz – 245 przekładów książek i 29 przekładów do antologii oraz: Czesław Miłosz (odpowiednio 233 i 7), Ryszard Kapuściński (202 i 7), Sławomir Mrożek (153 i 47), Wisława Szymborska (139 i 96), Zbigniew Herbert, Stanisław Różewicz i Bruno Schulz. Wśród autorów, których dzieła przetłumaczono na największą liczbę języków znajdują się: Wisława Szymborska, której poezja przetłumaczona została na 35 języków, Stanisław Lem (35), Czesław Miłosz (34), Stanisław Różewicz (33), Ryszard Kapuściński (33), Karol Wojtyła (30), Sławomir Mrożek (30), Witold Gombrowicz (26), Antoni Libera (21), Olga Tokarczuk (20), Andrzej Stasiuk (18).

Warto tu dodać, że coraz wyższą pozycję zagranicą zyskują polscy autorzy reportaży. Ten gatunek staje się polską specjalnością.

1.1.2. Public Lending Right

Public Lending Right (PLR) jest prawem autora (posiadacza praw autorskich) do rekompensaty za publiczne udostępnianie jego utworów w bibliotekach. Pierwszy system PLR powstał w 1946 r. w Danii. Obecnie PLR jest wprowadzone w 24 krajach Europy (w

tym w 6 krajach będących nowymi członkami Unii Europejskiej, między innymi w Słowacji, Słowenii, Czechach, na Litwie i Łotwie). W Unii Europejskiej kwestię PLR reguluje Dyrektywa z dnia 19 listopada 1992 roku (92/100/EEC). Mówi ona o prawie autora bądź posiadacza autorskich praw majątkowych do zakazania wypożyczenia lub objęcia licencją utworu wypożyczanego przez bibliotekę. Państwo członkowskie może jednak wyłączyć pewnego rodzaju biblioteki spod obowiązku opłaty autorowi.

W Polsce nie istnieje obecnie żaden akt prawny mówiący bezpośrednio o *Public Lending Right*. Nie istnieje też specyficzny system rekompensaty za udostępnianie książek w bibliotekach. Polska naraża się na surowe sankcje finansowe ze strony UE z powodu zaniechania wdrożenia dyrektywy o PRL.

1.2. Wydawcy

Zmiany, jakie nastąpiły w sektorze książki w ostatnich dwóch dekadach, są efektem przemian zachodzących w całej gospodarce, zapoczątkowanych wprowadzaniem gospodarki rynkowej.

Do roku 1989 r. w Polsce istniało ok. stu wydawnictw państwowych, a także mała liczba niewielkich wydawnictw kościelnych, spółdzielczych i innych, publikujących w niewielkich nakładach specjalistyczne tytuły.

Tylko jedna firma zajmowała się hurtem książki (Składnica Księgarska), działała zcentralizowana sieć księgarska (Dom Książki). Sektor ten wraz z działalnością poligraficzną podlegał resortowi kultury.

Po zmianach polityczno-gospodarczych przemysł książki przeobraził się radykalnie. W pierwszej fazie masowo zaczęły powstawać setki nowych wydawnictw, często sięgających do doświadczeń podziemnej działalności wydawniczej. Potem nastąpił proces prywatyzacji:

w pierwszej kolejności placówek księgarskich, a potem wydawnictw. Między te dwa ogniwa weszły prywatne hurtownie. Proces ten po okresie ogromnej dynamiki na początku lat dziewięćdziesiątych w drugiej połowie ostatniej dekady ubiegłego wieku został wyhamowany, aby ponownie, lecz ze znacznie większą dozą profesjonalizmu, ruszyć na początku naszego stulecia. Trwa on nadal.

Od kilku lat na polskim rynku książki postępuje proces konsolidacji – duże, w tym zagraniczne, koncerny wydawnicze przejmują mniejsze wydawnictwa. W grupie dziesięciu największych polskich wydawców jest siedem firm z całkowitym lub częściowym udziałem kapitału zagranicznego. Należy odnotować pojawienie się nowych aktorów działających na rynku książki. Są to przede wszystkim wydawcy prasy oraz w coraz większym stopniu portale internetowe. Duże koncerny medialne dokonują integracji różnych typów mediów, a książkę traktują jako jeden z istotnych elementów poszerzania własnej oferty, a także atrakcyjne źródło dochodów.

Własność państwowa w przemyśle książki ma obecnie znaczenie całkowicie marginalne i obejmuje tylko kilka drukarni, nieliczne wydawnictwa i jedną firmę dystrybucyjną. Lista wydawnictw państwowych w 2008 r. obejmowała: Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Państwowy Instytut Wydawniczy, Dom Wydawniczy Bellona, Wiedzę Powszechną, Przedsiębiorstwo Wydawnicze Rzeczpospolita, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne oraz Zakład Narodowy im. Ossolińskich. W nieodległym czasie zapewne cały przemysł książki stanie się prywatny. Ministerstwo Skarbu Państwa zapowiedziało prywatyzację wszystkich spółek poligraficznych i wydawniczych do końca 2011 r.²

Na polskim rynku książki istnieje bardzo silna koncentracja w sektorze wydawniczym. Choć według Krajowego Biura ISBN pod koniec 2007 r. w Polsce było zarejestrowanych 26

² *Puls biznesu*, 13 października 2008.

719 wydawnictw³, to tylko pięciu największych polskich wydawców miało łącznie 28,1% udziału w sprzedaży książek. Na 41 firm przypadało 78,2% całej sprzedaży, a kolejne 20,3% na 160 firm, co oznacza, że 200 firm realizowało łącznie 98,5% sprzedaży. Pozostałe 1,5% przypadało na kilka tysięcy małych wydawnictw (zob. tabela 1).

Istnienie wielkiej grupy małych wydawców to jedna z charakterystycznych cech polskiego rynku. Grupa ta jest bardzo zróżnicowana. Istotną jej część stanowią oficyny akademickie przy wyższych uczelniach (co najmniej 200 wydawnictw), z których część bardzo aktywnie uczestniczy w ruchu wydawniczym. Do tej grupy należą także oficyny przy placówkach muzealnych oraz prywatne oficyny naukowe stanowiące niezbędny fragment systemu akademickiego. Funkcjonują one w dużej mierze dzięki dotacjom zdobywanym z najróżniejszych źródeł krajowych, a czasem i zagranicznych. Ważną rolę odgrywają także mniej lub bardziej lokalne inicjatywy kulturalne. Wśród nich należy zwrócić uwagę na liczną grupę wydawców zbiorów poetyckich, finansowanych często przez samych twórców lub lokalne władze czy miejscowych sponsorów, a także na wydawców katalogów wystaw,

³ Należy pamiętać, że liczba realnie działających oficyn jest o wiele mniejsza. W 1994 r. podjęto znaczącą decyzję legislacyjną. Numer ISBN, dotychczas uważany za narzędzie jedynie dla wydawców i bibliotekarzy, tak jak w innych krajach, w Polsce został implementowany do systemu podatkowego. Obowiązujący system podatkowy zdecydował, że każdy wydawca, którego książki są oznaczone numerami ISBN, jest uprawniony do naliczania zerowej stawki podatku VAT od ceny książki (istnieje mała liczba publikacji, których wydawcy nie opatrują numerem ISBN, czasem z braku wiedzy o takiej regulacji, a czasem świadomie z uwagi na własny interes, np. gdy prowadzą sprzedaż dużej ilości produktów obciążonych podatkiem VAT i nie chcą obciążać się procedurą oraz sprawozdawczością związaną z zerowym VAT dla jednej czy kilku pozycji). Efektem tej regulacji jest lawinowy wzrost wniosków o prawo nadawania ISBN, sztucznie zawyżający liczbę wydawców.

często o wysokim poziomie artystycznym i merytorycznym. Należy też wskazać grupę wydawców publikacji religijnych i politycznych. Dla właściwego funkcjonowania życia kulturalnego i edukacyjnego ci mali wydawcy są niezbędni, tworzą dynamiczną tkankę kulturową. Systemowe sposoby ich wsparcia – czy to w formie dotacji finansowych, czy też nagród lub stypendiów – winny być rozwijane.

Tabela 1. Zróżnicowanie sektora wydawniczego w Polsce w 2007 r.

Grupy wydawnictw	Liczba podmiotów w grupie	Przychód ze sprzedaży w grupie (w mln euro)	Wartość sprzedaży (w mln euro)	Udział w rynku (w%)
Duże wydawnictwa o przychodach rocznych ponad 4 mln euro	41	1 845	473,1	78,2
Średnie wydawnictwa o przychodach rocznych od 200 tys. do 4 mln euro	~ 160	480	123,1	20,3
Małe wydawnictwa o przychodach rocznych poniżej 200 tys. euro, publikujące min. 2 tytuły rocznie	~1.500	30	7,7	1,3
Wydawnictwa nieaktywne, publikujące okazjonalnie	6000 – 8000	5	1,3	0,2

Źródło: K. Frołow, P. Waszczyk, *The Polish Book Market 2007*, Instytut Książki, Warszawa 2008.

Największe nakłady drukują (i sprzedają) najwięksi wydawcy. Im mniejszy edytor, tym zazwyczaj mniejszy średni nakład publikacji. Te największe nakłady wciąż osiągają podręczniki – ich średni nakład to 14 460 egz. Na drugim miejscu jest literatura dziecięca – tu średni nakład wynosi 6960 egz. Dalej jest literatura religijna. Czwarte miejsce zajmuje

beletrystyka (z uwzględnieniem sprzedawanych w kioskach wysokonakładowych serii) – średnio 5800 egz.

Dane na temat zmieniającej się w ciągu ostatnich lat wielkości produkcji wydawniczej i nakładów zawiera tabela 2.

Tabela 2. Produkcja książek w latach 1998-2007

Lata	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	Rok 2007 w stosunku do roku 2006
Wydane tytuły	24 000	24 500	25 700	24 420	22 960	22 430	20 830	20 410	19 860	21 810	9,8%
Pierwsze wydania	13 500	14 500	15 300	14 100	13 230	12 390	11 650	12 040	11 990	13 260	10,6%
Nakłady (w mln egz.)	150,0	156,0	158,5	153,2	141,6	133,6	138,5	141,5	133,6	146,4	9,6%
Średni nakład (w egz.)	6 250	6 367	6 167	6 274	6 165	5 956	6 649	6 933	6 727	6 713	- 0,2%

Źródło: Ł. Gołębiowski, K. Frołow, *Rynek książki w Polsce 2008. Wydawnictwa*, (Biblioteka Analiz), październik 2008.

Obecnie w Polsce ukazuje się średnio około 22 tys. tytułów książkowych rocznie, z czego 13 tys. to nowości, w tym około 6 tys. stanowią przekłady (ponad 46%). Według danych Biblioteki Narodowej w 2007 r. przetłumaczono w Polsce 3423 tytułów z języka angielskiego (w tym: 1120 tytułów literatury pięknej dla dorosłych), 790 (108) tytułów z języka niemieckiego, 438 (108) z francuskiego, 310 (35) z włoskiego. Ponadto przetłumaczono również 151 tytułów hiszpańskich, 117 rosyjskich i 77 szwedzkich. Stosunek liczby przekładów do liczby tytułów rodzimych jest w Polsce bardzo wysoki. Dla porównania w największych krajach Europy tłumaczenia nie przekraczały w 2007 r. 25% ogólnej oferty wydawniczej: w Niemczech procent tłumaczeń wśród pierwszych wydań

wyniósł 7,15%, we Francji w stosunku do ogółu sprzedawanych książek – 14,2%, w Hiszpanii – 24,7%. Oczywiście w wymienionych krajach na liczbę tłumaczeń wpływa fakt, że wielu zagranicznych książek nie trzeba tłumaczyć, ponieważ pochodzą z tego samego obszaru językowego. Bardziej miarodajny jest przykład Czech. Tam w 2007 r. tłumaczenia stanowiły 30% wszystkich tytułów na rynku wydawniczym.

Rok 2007 był dla branży wydawniczej rekordowy. Przychody na rynku wzrosły aż o 9% w stosunku do 2006 r. i po raz pierwszy w historii przekroczyły wartość 2,5 mld zł. Wzrosła produkcja wydawnicza, znacząco poszerzono ofertę tytułową. Łączny nakład książek w Polsce w 2007 r. wyniósł 146,4 mln egz., a średni nakład 6 713 egz. Mimo rosnących wydatków na promocję, dystrybucję i pozyskiwanie praw autorskich wzrosła rentowność wydawnictw.

Niezwykle pozytywne informacje pojawiły się w odniesieniu do wyników sprzedaży hurtowej w 2008 r. – mowa jest o ponad 10-procentowym wzroście w stosunku do 2007 r.⁴ Szacunki z marca 2009 r. przewidują wzrost sprzedaży w wysokości co najmniej 2,5-3% w stosunku do roku poprzedniego. Jednak pewne sygnały dotyczące sytuacji na początku 2009 r. mogą zwiastować spadek sprzedaży książek, głównie w sieciach księgarskich. Jedną ze znaczących przyczyn może być zaburzenie rytmiki sprzedaży w największej sieci księgarskiej – salonach Empik – spowodowane zmianą systemu dystrybucji wewnętrznej w tej sieci, a także znacznymi opóźnieniami płatności wobec wydawców.

Na podstawie niepełnych, wciąż niechętnie podawanych, informacji o wyniku netto trudno szacować rentowność branży. Na pewno rok 2007 należał pod tym względem do najlepszych w historii rynku książki (brak jest jeszcze wyników za rok 2008). Tylko wydawnictwa z pierwszej piątki rankingu największych wydawców miały łącznie ok. 120 mln zł zysku netto (w tabeli 1 aneksu przedstawiono wydawnictwa o największej sprzedaży,

⁴ „Biblioteka Analiz” nr 241, 23 lutego 2009.

które w 2007 r. osiągnęły przychody ze sprzedaży książek powyżej 2 mln zł). Coraz większy udział w przychodach mają publikacje elektroniczne.

W 2007 r. w branży wydawniczej było zatrudnionych ok. 5790 osób, rok wcześniej – 5760 (wzrost o 0,5%). Wskaźnik wzrostu efektywności pracy wyniósł 8% (rok wcześniej tylko 3%, ale w 2005 r. aż 11%, a w latach 2004 i 2003 odpowiednio: 8 i 6%)⁵. Zatrudnienie i efektywność pracy w branży wydawniczej przedstawia tabela 3.

Tabela 3. Zatrudnienie i efektywność pracy w branży wydawniczej

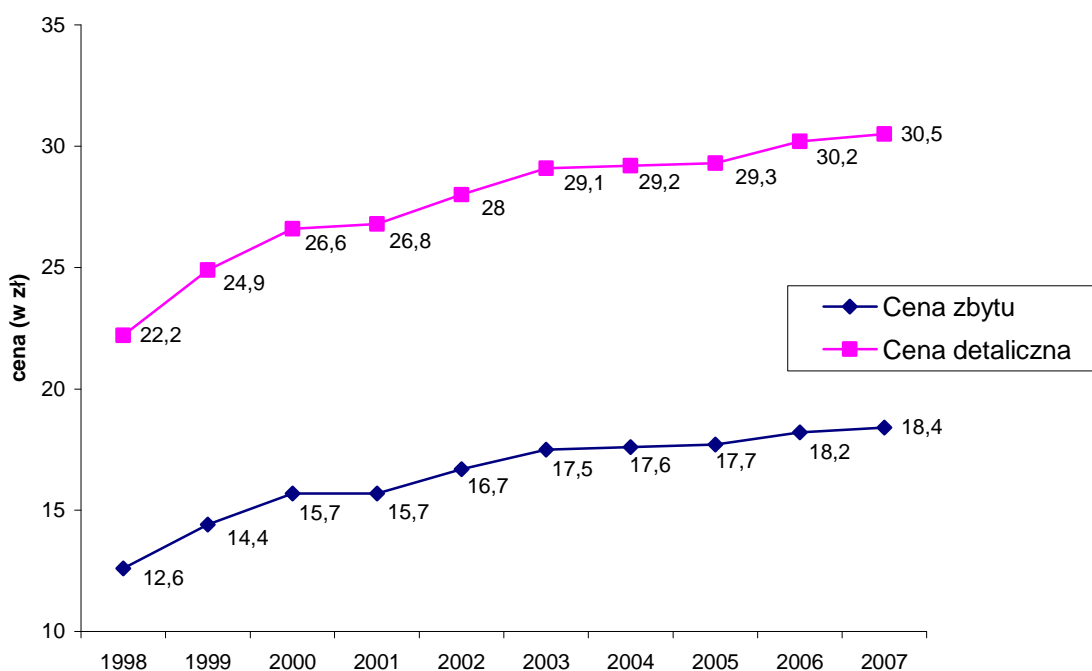
Wyszczególnienie	Lata					
	2002	2003	2004	2005	2006	2007
Liczba zatrudnionych ogółem	6600	6260	6140	6150	5760	5790
Średni przychód na pracownika (w tys. Zł)	315	334	360	400	410	444

Źródło: Ł. Gołębiewski, K. Frołow, *Rynek książki w Polsce 2008*. Wydawnictwa, „Biblioteka Analiz”, październik 2008.

Ceny książek w latach 2004-2007 rosły nieznacznie. Średnia cena zbytu wydawcy (uwzględniająca zarówno rabaty hurtowe, jak i sprzedaż bezpośrednią, a więc bez rabatu) wyniosła w detalu 18,40 zł i wzrosła o 1%. Wzrost cen książek obrazuje rysunek 1.

Rys. 1. Średnia cena książek w latach 1998–2007 (w zł)

⁵ Efektywność obliczana jest jako iloraz obrotów przez liczbę zatrudnionych.



Źródło: Ł. Gołębiowski, K. Frołow, *Rynek książki w Polsce 2008*. Wydawnictwa, „Biblioteka Analiz”, październik 2008.

Zwraca uwagę powiększająca się różnica między ceną zbytu a ceną detaliczną, co wynika z rosnących rabatów dla dystrybutorów.

Ceny książek utrzymują się na niemal niezmiennym poziomie, choć rosną koszty papieru, a także dystrybucji i promocji, czego nie równoważy nawet wzrost efektywności pracy. Poziom cen wymusza jednak zażarta konkurencja – zarówno na rynku książki, jak i ze strony innych segmentów przemysłu kultury: prasa, film, media elektroniczne, Internet itp. Wydawcy dążą do minimalizowania kosztów produkcji, co jest możliwe dzięki zastosowaniu tańszych technologii druku, zmniejszeniu formatu czy objętości książki. Znaczenie ma tu przede wszystkim ograniczenie kosztów związanych z nadprodukcją i utrzymywaniem

dużych zapasów, co jest możliwe dzięki znacznemu w ostatnich latach spadkowi kosztu druków niskonakładowych z wykorzystaniem technologii druku cyfrowego.

W najbliższych latach prawdopodobnie nastąpi zmiana modelu biznesowego w przemyśle książki. Można oczekiwać, że na rynku pracy znacząco wzrośnie wartość redaktorów, zmniejszą zaś będzie się zapotrzebowanie na handlowców i specjalistów od produkcji poligraficznej. *Outsourcing* stał się dominującą formą organizacji prac związanych z tłumaczeniami, korektą, grafiką i składem, często także z opracowaniem redakcyjnym i marketingiem. Zlecenie prac redaktorskich i korektorskich na zewnątrz, wyspecjalizowanym w tym agencjom staje się coraz powszechniejszą praktyką. Choć warto zwrócić uwagę, że w segmentach wymagających wysokich specjalistycznych umiejętności redaktorów, a więc przede wszystkim w segmencie edukacyjnym i związanym z publikacjami fachowymi, w 2007 r. nastąpił wzrost zatrudnienia. Znacznie zmniejszyły się w stosunku do lat poprzednich nakłady na funkcjonowanie działów handlowych w wydawnictwach. W dużych i średniej wielkości oficynach wzrosło zatrudnienie w działach marketingu i reklamy. Obniża się średnia wieku osób pracujących w wydawnictwach.

1.2.1. VAT na książki

Obecny stan prawny w odniesieniu do stawki VAT na książki w Polsce jest w dużej mierze uzależniony od polityki fiskalnej Unii Europejskiej, która deklaruje, że do końca 2010 r. zostaną ujednoczone poszczególne stawki VAT, również tzw. stawki obniżone. Instytucja Copenhagen Economics, której Komisja Europejska zleciła przygotowanie projektu nowej struktury podatku od towarów i usług, ustaliła ujednoczoną zredukowaną stawkę VAT na 13,8% (w innych wariantach projektu stawka oscyluje wokół 10%)⁶. Zredukowana

⁶ Por. *Study on reduced VAT applied to goods and services in the Member States of the European Union. Final Report*, 21 June 2007.

ujednoliconą stawką ma również objąć książki i czasopisma. System podatkowy UE w odniesieniu do podatku od wartości dodanej opiera się na Dyrektywie 2006/112/WE z dnia 28 listopada 2006 r. Rada ECOFIN 4 grudnia 2007 r. dokonała nowelizacji dyrektywy, dzięki czemu Polska może stosować zerową stawkę VAT na książki i czasopisma specjalistyczne do końca 2010. W interesie polskich czytelników, dla których książka jest często dobrem luksusowym, należy zadbać o utrzymanie po roku 2010 zerowej stawki VAT na książki i czasopisma specjalistyczne.

Należy zwrócić uwagę, że rozwiązania w poszczególnych krajach UE są bardzo różne. Są kraje, które nie stosują żadnych preferencji fiskalnych dla książek, jednak Wielka Brytania i Irlandia utrzymały zerową stawkę VAT na książki.

1.3. Poligrafia

W 2005 r. według danych Polskiej Izby Druku wartość produkcji polskiej branży poligraficznej wyniosła około 1,4 mld euro (nowszyimi danymi Izba nie dysponuje)⁷.

Liczba firm świadczących usługi poligraficzne wynosi 16 tys., w tym liczba drukarni różnej wielkości – 3,5-4 tys. Większość to przedsiębiorstwa małe (zatrudnienie do 10 osób – 89%) i średnie (zatrudnienie 10-49 osób – 8,2%), a tylko ok. 300 klasyfikuje się jako drukarnie duże (zatrudnienie ponad 50 pracowników).

⁷ Szacunki Polskiej Izby Druku wykonane zostały w euro. Ponieważ w momencie dokonywania szacunku wartość euro wynosiła 4,02 zł, możemy przyjąć, że wartość produkcji branży poligraficznej w 2005 r. wyniosła 5,628 mld zł.

Wielkość eksportu całej branży poligraficznej szacuje się na około 30% produkcji wykonanej w kraju. Jeżeli chodzi o wydawnictwa, tzn. książki, broszury, ulotki, gazety i czasopisma, to wartość eksportu w 2006 r. wyniosła 1,091 mld zł (dane GUS). Głównymi odbiorcami są Niemcy, Rosja i Węgry. W tym samym czasie import publikacji drukowanych zamknął się w kwocie ponad dwukrotnie niższej – 496,4 mln zł.

Drukarnie dziełowe wytwarzają obecnie, zgodnie z informacjami Polskiej Izby Druku, około 18% całej produkcji poligraficznej. To wynik porównywalny z tendencjami światowymi – szacuje się, że produkcja dziełowa to dziś nieco ponad 20% światowej poligrafii, jednak udział ten zmniejsza się stopniowo.

Wyniki polskiej branży poligraficznej w 2007 r. według statystyki państwowej przystają do ogólnej tendencji polskiej gospodarki. Wartość produkcji sprzedanej usług poligraficznych wyraźnie wzrosła i zgodnie z danymi GUS osiągnęła wartość przekraczającą 1,63 mld zł⁸, najwyższą w ostatnich pięciu latach. W porównaniu z 2006 r. zwiększyła się o 96,6 mln zł, a więc o 6,3%. Zwraca uwagę stabilność cen produkcji sprzedanej, której wskaźnik dla całego sektora firm parających się działalnością wydawniczą, poligrafia i reprodukcją zapisanych nośników informacji w 2007 r. wyniósł 100,2%, analogiczny indeksu dla 2006 r. to 97,1%.

W 2007 r. działalność wydawnicza (poligrafia i reprodukcja zapisanych nośników informacji) usytuowały się na 20. miejscu w rankingu działań produkcji według dynamiki produkcji sprzedanej oraz na 21. miejscu w analogicznym zestawieniu według wydajności

⁸ Przywołane kwoty wielkości produkcji oraz wielkości eksportu różnią się, gdyż pochodzą z różnych źródeł. W raporcie wykorzystano wszelkie dostępne dane liczbowe, przy czym w zakresie poligrafii jest to opracowanie niemal pionierskie i zapewne posłuży do stworzenia bardziej rzetelnych narzędzi w przyszłości. Reasumując – dane GUS w wielu wypadkach są niepewne, bardziej wiarygodny wydaje się szacunek przedstawiony przez branżową organizację jaką jest PID.

pracy. W obu przypadkach odnotowano wzrost w porównaniu z 2006 r. – odpowiednio o 4,4% i 1,5%. Wartość produkcji sprzedanej usług poligraficznych i składu drukarskiego w dziale „Druki i zapisane nośniki informacji” według Polskiej Klasyfikacji Wyrobów i Usług w latach 2004–2007 przedstawia tabela 4.

Tabela 4. Wartość produkcji sprzedanej usług poligraficznych i składu drukarskiego w dziale „Druki i zapisane nośniki informacji” według Polskiej Klasyfikacji Wyrobów i Usług w latach 2004–2007

Wyszczególnienie	Lata	Wartość produkcji sprzedanej (w tys. zł w cenach bieżących)	Zmiana (w %).	
			rok poprzedni = 100	rok 2004 = 100
Usługi poligraficzne	2004	1 629 248,7	116,40	100
	2005	1 600 778,6	98,25	98,25
	2006	1 535 600,0	95,93	94,25
	2007	1 632 228,1	106,29	100,18
Wyroby i usługi poligraficzne gdzie indziej niesklasyfikowane	2004	1 624 741,7	bd	100
	2005	1 597 094,3	98,30	98,30
	2006	bd	bd	bd
	2007	1 597 276,1	bd	bd
Usługi składu drukarskiego	2004	4 507,0	bd	100
	2005	3 684,3	81,75	81,75
	2006	bd	bd	bd
	2007	34 952,0	bd	bd

bd – brak danych

Źródło: GUS.

Mimo gwałtownego przyrostu liczby drukarń zatrudnienie w branży ostatnimi laty nie zmienia się istotnie. W latach 2006–2007 wzrosło o tysiąc osób, do ok. 68 tys.

zatrudnionych. Ten stosunkowo niewielki wzrost wynika ze znacznego unowocześnienia i zautomatyzowania produkcji. Inną przyczyną jest niewielki napływ nowych wykwalifikowanych kadr, uwarunkowany problemami, z jakimi boryka się szkolnictwo poligraficzne, zarówno na szczeblu zawodowym i średnim, jak i wyższym.

Pewien obraz liderów rynku, a przynajmniej firm pretendujących do tej pozycji, dają trzy ukazujące się dorocznie rankingi drukarni dziełowych (zob. aneks, tabele 2, 3, 4).

Rynek druku, w tym poligrafii dziełowej, jest obszarem o wysokiej dynamice rozwoju. Świadczy o tym zarówno nieustanny przyrost liczby przedsiębiorstw, jak i wartość produkcji sprzedanej oraz inwestycji. Choć niegdyś poligrafię wiązano prawie wyłącznie z produkcją książek i gazet, dziś – za sprawą technologicznego boomu ostatnich dwóch dekad – stała się istotnym elementem wielu dziedzin gospodarki. Powszechny dostęp do urządzeń elektronicznych, gigantycznych pamięci komputerów, sieci i wielkich baz danych paradoksalnie spowodował wzrost produkcji druków.

Istotny wpływ na kształt rynku ma eksport. To obszar wciąż perspektywiczny, gdyż zachodni odbiorcy przekonują się, choć z trudem, że „wschodnia” jakość może spełniać ich oczekiwania, a czasem wręcz przewyższać osiągnięcia drukarzy na Zachodzie. Zwiększony eksport jest przede wszystkim wypadkową dwóch czynników. Po pierwsze, to wynik poprawy jakości usług i unowocześnienia parku maszynowego, a po drugie, skutek akcesji Polski do struktur europejskich.

Wbrew prognozom zapowiadającym schyłek poligrafii ciągle odnajduje ona dla siebie nowe przestrzenie zastosowania. Być może dlatego również uchodzi obecnie za jedną z najdynamiczniej rozwijających się dziedzin polskiej gospodarki. Jednocześnie właśnie owa wszechstronność sprawia, że jest to rynek mocno nieczytelny, ciężko jest wytyczyć jego ostre granice czy wskazać jednorodne trendy. Doświadczenia ostatnich dwóch dekad wykazują, że w sposób oczywisty dynamika branży poligraficznej zależy od dynamiki całej gospodarki. Spadek koniunktury odbije się negatywnie na wynikach przemysłu poligraficznego.

Tradycyjnie w poligrafii za kluczowy etap uważano druk. W ostatnich latach takie spojrzenie zostaje jednak wyraźnie przewartościowane. Rośnie znaczenie etapów pomocnicze, w produkcji dziełowej w szczególności introligatori. Realizowane obecnie strategie stawiają sobie za cel doprowadzenie do tego, by jeden dostawca mógł zaoferować rozwiązania kompleksowe. Odbywa się to dwojako. Pierwszym sposobem jest dywersyfikacja produkcji stosowana głównie przez duże firmy o bardzo silnej i ugruntowanej pozycji na przynajmniej jednym z obszarów rynku. Drugą drogą rozwoju i ugruntowywania pozycji rynkowej są alianse strategiczne, fuzje i przejęcia. Ich liczba jest w ostatnim czasie ogromna i prawdopodobnie tendencja ta utrzyma się w najbliższym czasie do momentu utworzenia na rynku grupy wyraźnych liderów, dysponujących mocami produkcyjnymi, zapleczem badawczym i rozwojowym oraz biznesowym *know-how*.

Obraz poligrafii dziełowej, jaki można zarysować na podstawie dostępnych informacji, jest wciąż wyrywkowy, nie w pełni jasny i przejrzysty. Lepszy ogląd zachodzących w poligrafii dziełowej procesów, jej szans i zagrożeń może ułatwić obserwowanie rynku gazet i czasopism, gdzie przemiany technologiczne zachodzą najszybciej. To obszar, na którym ząbienie się technologii „analogowych” (drukowanych) z technologiami elektronicznymi jest najsilniejsze.

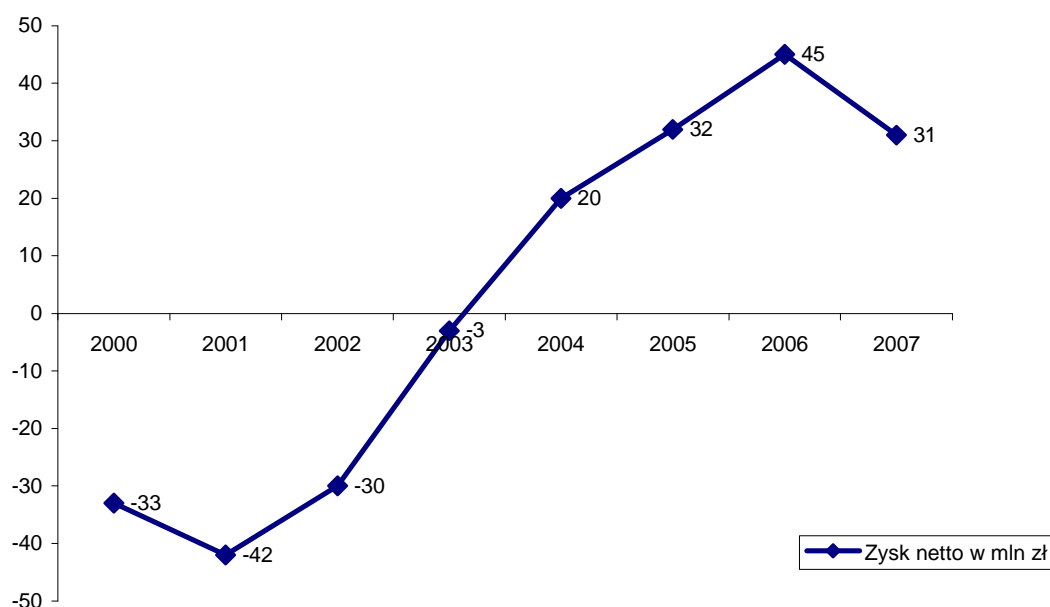
1.4. Dystrybucja

1.4.1. Hurt księgarski

Najtrudniejsze dla hurtowej sprzedaży książki były lata 2000–2002. Branża straciła wówczas – w przybliżeniu, gdyż brak jest dostępu do szczegółowych sprawozdań finansowych części przedsiębiorstw – ponad 100 mln zł (najgorszy był rok 2001, kiedy strata

przekroczyła 40 mln zł). Obecnie po okresie zapaści hurt jest już stabilnym finansowo sektorem przemysłu książki. Zyski branży hurtowej za lata 2000–2007 przedstawia rysunek 2

Rys. 2. Zyski branży hurtowej w latach 2000–2007



Źródło: Ł. Gołębiowski, K. Frołow, *Rynek książki w Polsce 2008. Dystrybucja*, (Biblioteka Analiz), październik 2008.

Łącznie w latach 2003–2007 wzrost sprzedaży w hurcie wyniósł 41,5%. W 2007 r. na jeden etat w hurtowni przypadła przychód w wysokości 1,065 mln zł (podobnie jak w 2004

r., w latach 2005–2006 efektywność pracy była wyższa). Z roku na rok rosną koszty pracy. Firmy zatrudniają coraz więcej wysoko wykwalifikowanych specjalistów, przedstawiciele handlowi wyposażeni są w nowoczesny sprzęt komputerowy i telekomunikacyjny, zwykły magazynier również zarabia coraz więcej (otwarcie dla Polaków europejskich rynków pracy spowodowało, że płace systematycznie rosły także wśród pracowników z niskimi kwalifikacjami). Tabela 5 zawiera dane na temat liczby hurtowni (i oddziałów) oraz liczby zatrudnionych w latach 1999–2007. Systematycznie rośnie przychód przypadający na jedną hurtownię lub oddział. W 1999 r. było to zaledwie 1,64 mln zł, obecnie – 4,06 mln zł.

Tabela 5. Liczba hurtowni (lub oddziałów) i zatrudnionych w latach 1999-2007

Lata	Liczba hurtowni/ oddziałów	Liczba pracowników	Średnia liczba etatów na oddział	Średnia wydajność pracy na pracownika (w tys. zł)
1999	550	1 300	2,36	795
2000	490	1 230	2,51	870
2001	450	1 090	2,42	1 045
2002	400	1 060	2,65	910
2003	365	1 070	2,93	930
2004	335	1 060	3,17	1 06 zł
2005	330	1 090	3,30	1 100
2006	320	1 070	3,34	1 175
2007	315	1 280	4,06	1 065

Źródło: Ł. Gołębiowski, K. Frołow, *Rynek książki w Polsce 2008. Dystrybucja*, (Biblioteka Analiz), październik 2008.

Wzrost obrotów na rynku księgarstwa hurtowego był znacznie szybszy niż na całym rynku, na którym przychody w latach 2003–2007 wzrosły jedynie o 23,6%. Rosnące przychody hurtu w ciągu ostatnich trzech lat, w szczególności zaś w 2007 r., to w znaczącej części efekt ściślejszej niż w latach poprzednich współpracy z wydawcami podręczników

szkolnych. Tabela 6 pokazuje, jak w ostatnich latach zmieniała się wartość sprzedaży książek w hurcie.

Tabela 6. Obroty na rynku hurtowym w latach 1999-2007

Lata	Sprzedaż książek ogółem w mln zł	Sprzedaż w hurtowniach w mln zł (w cenach wydawców)	Sprzedaż w mln zł (w cenach hurtowych)	Marża	Procentowy udział w rynku (w %)
1999	1 730	900	1 035	15,0%	52,0
2000	1 950	930	1 070	15,1%	47,7
2001	2 100	990	1 140	15,2%	47,1
2002	2 080	830	965	16,3%	39,9
2003	2 090	855	995	16,8%	40,9
2004	2 210	950	1 130	18,9%	43,0
2005	2 460	1 005	1 200	19,4%	40,9
2006	2 360	1 030	1 255	21,8%	43,6
2007	2 570	1 120	1 365	21,9%	43,6

Źródło: Ł. Gołębiwski, K. Frołow, *Rynek książki w Polsce 2008. Dystrybucja*, (Biblioteka Analiz), październik 2008.

Rok 2007 po raz kolejny przyniósł wzrost w segmencie hurtowej sprzedaży książek, który po części wynikał z ogólnie dobrej koniunktury na rynku, po części ze zmian w strukturze dystrybucji wydawnictw. W 2007 r. przychody w hurcie księgarskim wzrosły o 9%. Większość firm zakończyła rok zyskiem i wzrostem kapitałów własnych. Przychód przypadający na jedną hurtownię lub oddział wynosił średnio 4,06 mln zł. Nie jest to wysoki wynik, ale trzeba pamiętać o skali działania największych firm hurtowych – z 315 działających w Polsce hurtowni co najmniej 260 nie przekracza tej kwoty. Niewiele więcej niż 10% podmiotów wypracowuje zatem ponad 90% przychodów.

Wstępne podsumowanie wyników sprzedaży hurtowej w 2008 r. mówi o blisko 870 mln zł przychodów zanotowanych przez trzynaście największych firm hurtowych, co oznacza wzrost o 11,3% w stosunku do 2007 r.⁹

Czołowi gracze na rynku hurtowym nadal inwestują znaczące środki w rozbudowę magazynów oraz w park maszynowy umożliwiający szybkie selekcjonowanie, pakowanie, metkowanie i spedycję zamawianych książek oraz obsługę zamówień internetowych. Tylko w 2007 r. hurt zainwestował w informatykę, logistykę i rozbudowę powierzchni magazynowej ponad 25 mln zł. Średnio aż połowa wypracowanych kapitałów została przeznaczona na inwestycje. Do końca lat dziewięćdziesiątych XX wieku, a nawet na początku XXI wieku, standardem było finansowanie inwestycji (a nawet sezonowych braków w kapitale obrotowym) z pieniędzy dostawców – głównie poprzez opóźnianie zapłaty za sprzedane książki. Obecne inwestycje (pomijając nieliczne przypadki) są finansowane przede wszystkim z kapitałów własnych spółek, ewentualnie pomocy kapitałowej właścicieli oraz z kredytów bankowych.

Mimo coraz większej automatyzacji pracy w 2007 r. wzrosło zatrudnienie w hurcie. Zwiększają się też średnie zarobki pracowników. W 2007 r. w hurcie księgarskim pracowało ok. 1280 osób. Liczba osób ogółem zatrudnionych w sektorze dystrybucji wzrosła aż o 19,6% i osiągnęła poziom najwyższy od początku XXI wieku. Znacząco wzrosła też liczba etatów przypadających na każdy oddział/firmę (o 21,6%). Jednocześnie w 2007 r. po raz pierwszy od wielu lat spadła wydajność pracy w przeliczeniu na jednego zatrudnionego, co należy wiązać przede wszystkim z poszerzającym się zapleczem magazynowym wymagającym coraz liczniejszej obsługi.

Obecnie hurtownie mają 43,6% udziału w przychodach całego rynku wydawniczego (licząc w cenach zbytu). Udział ten w 2007 r. utrzymał się na poziomie 2006 r. Jeśli

⁹ „Biblioteka Analiz” nr 241, 23 lutego 2009.

uwzględnimy marżę hurtową, to w 2007 r. hurtownie sprzedały książek za 1,37 mld zł, przy sprzedaży w cenach zakupu – w wysokości 1,12 mld zł. Były to rekordowe przychody w dziejach polskiego hurtownictwa.

Poszerzaniu rynków zbytu służą także inne działania. Przede wszystkim rozwój sprzedaży *on-line*, w tym stale aktualizowane oferty skierowane do takich odbiorców jak księgarnie czy biblioteki. Właściwie wszystkie duże hurtownie mają własnych przedstawicieli handlowych, którzy dbają nie tylko o ciągłość zamówień, ale także o ekspozycje w księgarniach. Coraz częściej hurtownicy przygotowują też własne regały ekspozycyjne. Z najnowszych badań Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej wynika, że głównym miejscem zakupu książek w 2008 roku były księgarnie – wskazało na nie 57% nabywców. Następnym źródłem zakupów były kluby książki, takie jak Świat Książki, Klub dla Ciebie, Klub Książki Księgarni Krajowej, Prodoks (wskazania 12%) oraz Internet, czyli przede wszystkim internetowe księgarnie, np. Merlin (wskazania 10%). Pozostałe źródła cieszyły się już znacznie mniejszą popularnością: z oferty kiosków kolportażowych skorzystało 7% nabywców, 7-procentową klientelę miały supermarkety a 5-procentową antykwariaty, co ciekawe – 3% nabywców wskazało szkoły (!), a 2% punkty proponujące tzw. tanią książkę

Internet coraz częściej stanowi źródło informacji o tradycyjnej książce. W 2006 r. 27% Internautów deklarowało, że w poszukiwaniu informacji o nowościach, a także opinii, recenzji, fragmentów, rekomendacji czy wreszcie cen książek sięgają właśnie do Internetu, w tym 11% deklarowało, że robi to często.

Poprawa rentowności hurtu księgarskiego w 2007 r. jest rezultatem reorganizacji sprzedaży, a także uzyskania lepszych warunków dostaw i wyższych rabatów (oferują je już wszystkie największe firmy hurtowe). Zmniejsza się konkurencja na rynku dystrybucji, a coraz większy przychód przypada na duże firmy.

Szybko zmniejsza się liczba podmiotów działających w hurcie księgarskim. W 1999 r. (według badań Centrum Informacji o Książce) było w Polsce 550 hurtowni książek, a w 2003

r. już tylko 365 (po 2003 r. takich badań nie prowadzono). Oznacza to, że w ciągu pięciu lat z rynku ubyło 35% podmiotów. W większości byli to niewielcy regionalni dystrybutorzy, którzy realizowali 1-2 mln zł sprzedaży, ale zniknęło też kilka firm bardzo znaczących. Można szacować, że wraz z bankructwem części firm dystrybucyjnych z rynku „odpłynęło” w latach 1998–2004 ok. 360 mln zł obrotu na książkach liczonego w cenach zbytu wydawców. Przez kilka lat na słabszej kondycji dużych hurtowni korzystały mniejsze i bardziej dynamiczne firmy regionalne. Znaczące ograniczenie liczby konkurentów bez wątpienia wpływa na lepszą obecną kondycję tych, którzy przetrwali trudny okres i dziś pracują nie tylko na wyższej marży, ale też zaopatrują znacznie większą liczbę klientów.

Ostatnie lata przynoszą kolejne inwestycje na rynku hurtowym. Branża ta zaczyna koncentrować się wokół Warszawy, skąd w 2007 r. realizowanych było ok. 35% zamówień (a z centralnej Polski, obejmującej województwa mazowieckie, łódzkie i kujawsko-pomorskie – ponad 50% obrotu). Właściciele największych hurtowni rezygnują z kosztownych struktur terenowych, gdzie działały oddziały, na rzecz magazynów centralnych. Jeden centralny magazyn często obsługuje nawet 2 tys. stałych odbiorców. W przyszłości liczba ta może znacząco wzrosnąć, gdy hurt zacznie obsługiwać również zamówienia indywidualne napływające z księgarni internetowych.

Coraz częściej dystrybutorzy uczestniczą w aktywnej promocji książki, czasem nawet na etapie koncepcji graficznej (rzadziej merytorycznej) serii czy projektu okładki, a także ustalania ceny detalicznej i formatu książki (np. decyzje o wprowadzeniu serii w formatach typu *pocket*). Coraz częściej dystrybutorzy wspierają kampanie promocyjne lub ekspozycje w sieciach hipermarketów i księgarskich.

Lata 2004–2007 to rozwój sprzedaży książek w punktach kolportażu prasy. Kolejne kolekcje dołączane do gazet takich koncernów jak: Agora, Axel Springer czy G+J, ale też mniejszych lokalnych wydawców, w 2004 r. dały ok. 100 mln zł przychodu, a w 2005 r. ok. 350 mln zł. W 2006 r. nastąpił znaczący spadek sprzedaży w kioskach – do ok. 250 mln zł,

by nieznacznie wzrosnąć w 2007 r. – do ok. 270 mln zł. Wielkie kampanie sprzedaży książek w kioskach nie wpłynęły negatywnie na sprzedaż w hurtowniach.

1.4.2. Księgarnie

W Polsce istnieje relatywnie duża liczba placówek księgarskich (2 510 w 2007 r.), chociaż są one bardzo zróżnicowane. W latach dziewięćdziesiątych nastąpiła niemal całkowita prywatyzacja państwowej sieci księgarskiej Domu Książki. Równocześnie powstały setki nowych placówek. Obecnie cała sieć księgarska znajduje się w rękach prywatnych. W ostatnich latach powstało wiele znakomitych księgarni i rozwinęło się kilka znaczących sieci księgarskich. Właściwie w każdym średniej wielkości mieście działa kilka lub kilkanaście placówek księgarskich, które można nazwać wzorcowymi, skomputeryzowanymi, dynamicznie rozwijającymi się w sensie ekonomicznym i rentownymi. Jednocześnie z wielkimi trudnościami borykają się małe placówki, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, próbujące ratować się przez rozszerzenie sprzedaży na inne asortymenty, nie tylko materiały piśmienne, ale też równego rodzaju galanterię czy odzież, a nawet artykuły gospodarstwa domowego. Dla nich podstawą przetrwania jest sezonowa sprzedaż podręczników, gdyby jej zabrakło, wiele z tych placówek w krótkim czasie zostałoby zlikwidowanych.

Największe sieci księgarskie to: Empik, Matras, HDS (InMedio, Relay), Książnica Polska (Olsztyn) i Dom Książki Białystok.

Liczbę placówek księgarskich i zatrudnionych w branży księgarskiej w latach 1999-2007 pokazuje tabela 7, a strukturę kanałów dystrybucji na rynku księgarskim w 2007 r. rysunek 3.

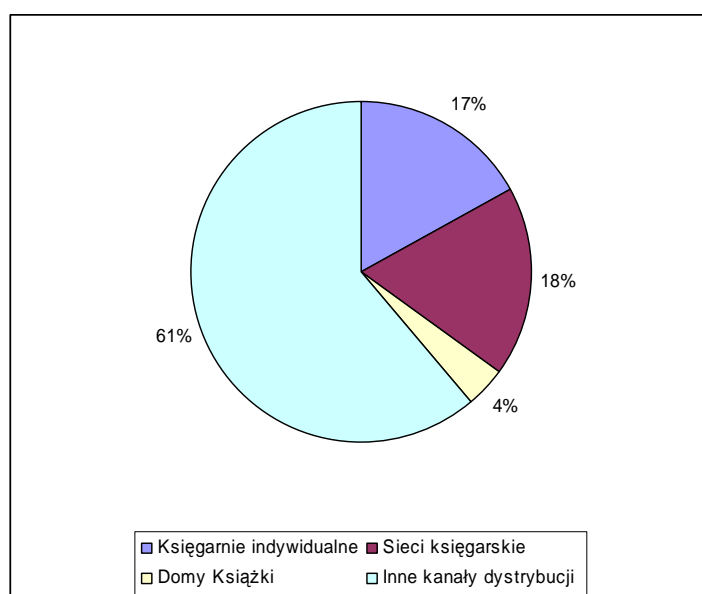
Tabela 7. Liczba placówek księgarskich i zatrudnionych w branży księgarskiej w latach 1999-2007

Lata	Liczba placówek	Liczba	Średnia liczba
------	-----------------	--------	----------------

		pracowników	etatów na 1 księgarnię
1999	2900	8200	2,83
2000	2770	7800	2,82
2001	2620	7400	2,82
2002	2520	6800	2,70
2003	2490	6600	2,65
2004	2520	6650	2,64
2005	2500	6600	2,64
2006	2470	6550	2,65
2007	2510	6700	2,67

Źródło: Łukasz Gołębiowski, Kuba Frołow, *Rynek książki w Polsce 2008. Dystrybucja* (Biblioteka Analiz)

Rys. 3. Struktura kanałów dystrybucji na rynku księgarskim w 2007 roku



Źródło: Ł. Gołębiowski, K. Frołow, *Rynek książki w Polsce 2008, Dystrybucja* (Biblioteka Analiz)

Tradycyjnie pojmowane księgarstwo ponosi porażkę w zestawieniu z innymi kanałami sprzedaży książek – hipermarketami, klubami książek, księgarniami internetowymi, a od Raport opracowany na zlecenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jako jeden z Raportów o Stanie Kultury.

czterech lat także kioskami z prasą. Osobną pozycję w tym segmencie ma sieć Empik, którą można zaliczyć do sektora księgarskiego, ale buduje ona także własny hurt i sprzedaż internetową. Udział księgarń w obrotach na rynku detalicznym spada – w 1995 roku księgarnie realizowały 62,5% obrotów wydawców, a w 2007 r. już tylko 39%.

Mimo względnie pozytywnych ocen ekspertów w odczuciu wielu obserwatorów rynku, a zwłaszcza przedstawicieli organizacji księgarskich, stan sieci księgarskiej jest słaby, nie jest ona przygotowana do oczekujących księgarstwo wyzwań, które nadchodzą wraz z rozwojem najnowszych form książki. Istnieje również obawa, że zmiana systemu dystrybucji podręczników eliminująca pośrednictwo księgarń (skrócenie drogi podręcznika od wydawcy bezpośrednio do szkoły i ucznia) pozbawi podstawy bytu istotną liczbę placówek księgarskich, zwłaszcza w mniejszych ośrodkach lub na peryferiach miast.

1.5. Informacja o książce

Międzynarodowy znormalizowany numer książki ISBN jest stosowany w Polsce od 1974 r. (Na wniosek Ministerstwa Kultury i Sztuki, Polski Komitet Normalizacji i Miar ustanowił 3 czerwca 1974 r. Polską Normę PN-74/N-01206 - Dz. Norm. i Miar Nr 24, poz. 76). Krajowe Biuro ISBN – decyzją ministra kultury i sztuki – zostało zlokalizowane w strukturach P.P. „Składnica Księgarska”. Do międzynarodowego systemu ISBN Polska należy od 1979 r. Od 1993 r. Krajowe Biuro ISBN znajduje się w strukturze Biblioteki Narodowej, w Instytucie Bibliograficznym.

Jednym ze znaczących mankamentów polskiego sektora książki, obejmującego zarówno działalność komercyjną (wydawnictwa i dystrybucja), jak i niekomercyjną (biblioteki), jest brak jednolitego systemu informacji o nowościach książkowych, takiego, jaki funkcjonuje niemal we wszystkich krajach rozwiniętych.

Z jednej strony funkcjonuje bibliografia narodowa opracowywana w sposób klasyczny (wyłącznie z autopsji) przez Bibliotekę Narodową, która jednak z natury rzeczy obejmuje książki już wydane, a do tego głównie nadesłane do BN jako egzemplarze obowiązkowe.

Raport opracowany na zlecenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jako jeden 29
z Raportów o Stanie Kultury.

Powoduje to, że informacje są opóźnione w stosunku do pojawienia się pozycji na rynku, chociaż w ostatnim okresie opóźnienie to zostało znacząco skrócone, a Biblioteka Narodowa ogłosiła, że w 2008 r. opracowano rekordową liczbę tytułów (niemal 185 tys. opisów, gdy łącznie w okresie 2004–2007 wykonano 180 tys. opisów).

Jednocześnie funkcjonują zbiory bibliograficzne firm komercyjnych, jak hurtownie książek (Firma Księgarska Jacek Olesiejuk czy Ogólnopolski System Dystrybucji Wydawnictw Azymut) czy sklepy internetowe (jak księgarnia Merlin.pl) lub sieci księgarskie (Empik czy Matras). Nie są one ze sobą powiązane i każdy tworzony jest oddzielnie.

Nie zyskał popularności w Polsce system *book-in-print*, zostały zaniechane działania Centrum Informacji o Książce, które wzorowały się na systemie stosowanym w Niemczech, w 2008 r. wstrzymano prace w zakresie stworzenia Polskiego Katalogu Składowego Książek, podjęte przez Polską Izbę Książki, Izbę Księgarstwa Polskiego i Bibliotekę Narodową. Istotną inicjatywą jest katalog centralny NUKAT (Narodowy Uniwersalny Katalog Centralny) zainicjowany w 1991 r., który tworzony jest przez 81 bibliotek, głównie bibliotek uczelnianych. Biblioteka Narodowa wycofała się z tego systemu

1.6. Szara strefa przemysłu wydawniczego książki

Zasady określające w Polsce zakres i dopuszczalność kopiowania tekstów objętych prawem autorskim zawarte są w Ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 4 lutego 1994 r. (Dz.U. z 1994 r., nr 24, poz. 83, z późn. zm.) oraz Rozporządzeniu Ministra Kultury w sprawie opłat uiszczanych przez posiadaczy urządzeń reprograficznych (Dz. U. z 2003 r., nr 132 poz. 1232). Organizacjami zbiorowego zarządzania uprawnionymi do zbierania opłat od posiadaczy urządzeń reprograficznych za kopiowanie utworów są (1) Stowarzyszenie Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych „Kopipol” (50% na rzecz twórców), (2) Stowarzyszenie Autorów i Wydawców „Polska Książka” (50% na rzecz wydawców). Zgodnie z paragrafem 5 ust. 2 Rozporządzenia

organizacje dokonują podziału opłat i przekazują je podmiotom uprawnionym na podstawie wyników badań odzwierciedlających strukturę i rozmiar zwielokrotniania utworów.

Polska Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej: Ustawa) przewiduje w art. 23-33⁵ listę wyjątków od generalnej zasady wyrażonej w art. 17 Ustawy przyznającej podmiotom uprawnionym z tytułu autorskich praw majątkowych (twórcy, spadkobiercy, wydawcy) wyłączne prawo do korzystania z utworu, rozporządzania nim oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Wśród tych wyjątków szczególne znaczenie ma art. 23 określający zakres tzw. własnego użytku osobistego, który odbywa się bez zezwolenia uprawnionego i jest dla korzystającego nieodpłatny.

Ze względu na coraz większe możliwości techniczne urządzeń służących do kopiowania i dystrybucji dzieł, w tym utworów drukowanych, i coraz większą ich dostępność, użytek osobisty staje się niekiedy zwielokrotnianiem utworów na masową skalę – także w ramach dozwolonych prawem. Prawo do użytku osobistego zderza się w ten sposób z prawem uprawnionych do odpowiedniego wynagrodzenia za korzystanie z utworów. Dyrektywa 2001/29/WE o harmonizacji określonych aspektów prawa autorskiego i praw pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym w art. 5 ust. 2a i 2b uzależniła umieszczenie w krajowym prawodawstwie wyjątków związanych z użytkowaniem osobistym od zapewnienia uprawnionym słusznego wynagrodzenia. Polska implementowała dyrektywę przez wprowadzenie tzw. opłat reprograficznych, rozwiązania stosowanego w innych krajach europejskich (Austria, Belgia, Czechy, Grecja, Hiszpania, Niemcy, Słowacja, Węgry).

Art. 20 Ustawy zobowiązuje producentów i importerów kopiarek, skanerów i innych podobnych urządzeń reprograficznych oraz producentów i importerów papieru kserograficznego do kwartalnego uiszczania opłat z tytułu sprzedaży urządzeń i papieru. Stawki opłaty od urządzeń reprograficznych uzależnione są od wydajności kopiowania i mieszczą się w przedziale od 1 do 3% ceny sprzedaży; opłata od papieru wynosi 0,001% ceny sprzedaży. Art. 20¹ zobowiązuje posiadaczy urządzeń reprograficznych (punkty ksero) do uiszczania od 1 do 3% opłaty od wpływów z kopiowania w zależności od udziału

utworów chronionych przez prawo autorskie w całości materiału zwielokrotnianego. Środki inkasowane przez obie polskie organizacje należą do najniższych w Europie w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Wynika to z bardzo niskich stawek opłat. Według danych europejskiego stowarzyszenia producentów urządzeń reprograficznych EURIMAG, w Polsce opłata od urządzenia wielofunkcyjnego o wydajności dziewięciu kopii na minutę, które kosztuje 100 euro, wynosi 1,16 euro. Dla porównania na Węgrzech opłata wynosi 2 euro, na Słowacji 3 euro, w Czechach 10,71 euro, w Hiszpanii 15 euro, a w Niemczech 76,7 euro. Opłaty od papieru kserograficznego wobec bardzo niskiej stawki nie mają żadnej wartości ekonomicznej. Wiele urządzeń, które także służą do reprodukcji utworów drukowanych (np. drukarki), nie jest objętych tymi regulacjami. Polskie przepisy zostały skonstruowane bardzo nieefektywnie, przez co niezwykle trudno jest zidentyfikować płatników i skontrolować, czy prawidłowo spełniają ustawowy obowiązek. Ciągłe około 1/3 importerów urządzeń nie uiszcza opłat, podobnie jak około 90% punktów ksero. W efekcie mimo corocznego wzrostu inkasa obie krajowe organizacje w 2007 r. zebrały zaledwie kwotę 3 497 078,24 zł. W 2006 r., po potrąceniu kosztów, Stowarzyszenie KOIPOL rozdysponowało na rzecz autorów kwotę 212 935,34 zł, a Stowarzyszenie „Polska Książka” na rzecz wydawców książek kwotę 735 862,00 zł. Obecne regulacje uniemożliwiają w praktyce zbudowanie efektywnego sposobu poboru i redystrybucji opłat reprograficznych.

Poprawa systemowych narzędzi służących windykacji opłat może zwiększyć wpływy do około 8 mln zł. Wzrost stawek lub/i uwzględnienie nowych urządzeń służących powielaniu utworów drukowanych (nośniki cyfrowe) powinny jeszcze kilkukrotnie zwiększyć ściaganą kwotę – dopiero inkaso rządu 40 mln zł może być uznane za minimum zapewniające stosowną rekompensatę dla uprawnionych twórców i wydawców słowa drukowanego.

Przez nielegalne kopiowanie należy rozumieć zwielokrotnianie utworów bez zgody uprawnionego w okolicznościach nie wskazanych w ustawie jako dozwolony użytek prywatny bądź publiczny. Kiedy w przedsiębiorstwie czy w urzędzie powiela się fragmenty publikacji książkowych na wewnętrzny użytek, dochodzi do naruszenia autorskich praw

majątkowych. Świadomość łamania prawa w tym przypadku nie istnieje. Taki sposób korzystania z utworów mógłby jednak być przedmiotem licencji udzielanych przez uprawnione organizacje. Potencjalną wartość pozyskanych w ten sposób środków można szacować na kilka mln złotych.

Dla uprawnionych podmiotów źródłem poważnych strat jest nielegalne kopiowanie w punktach kserograficznych oraz nielegalna dystrybucja utworów sprowadzonych do postaci cyfrowej (piractwo reprograficzne). Dzieje się tak przy dużej bierności organów ścigania. Do bezprawnego kopiowania w postaci analogowej dochodzi zwykle w punktach kserograficznych zlokalizowanych przy szkołach wyższych, w których przechowuje się gotowe kopie-matryce (analogowe lub cyfrowe) całych publikacji, a nawet większą liczbę powielonych egzemplarzy pozycji, które cieszą się dużym zainteresowaniem. W tym drugim przypadku student kupuje uprzednio skserowany i oprawiony egzemplarz. O ofercie informuje często lista tytułów dostępna na miejscu, niekiedy wykorzystywana jest w tym celu własna witryna internetowa. Sprzedaż skserowanych publikacji odbywa się za 1/3-1/2 ceny oryginału. Można założyć, że każde 10 tys. studentów generuje jeden punkt ksero zajmujący się powielaniem i oferowaniem całych egzemplarzy podręczników akademickich oraz publikacji naukowych. Podczas policyjnych rewizji w punktach w różnych miastach stwierdzano zapasy – od 100 do 1500 egzemplarzy.

Ścisłe przestrzeganie przepisów o dozwolonym użytku osobistym wyeliminowałoby gromadzenie „zapasów” gotowych kopii, co znacząco zmniejszyłoby wydajność punktów ksero (można byłoby wykonać tylko jedną kopię książki w czasie zbliżonym do tego, w którym uprzednio urządzenie mogło wykonać jednocześnie kilka lub kilkanaście kopii). Ostrożnie oceniając można przyjąć, że wydawcy książek naukowych, podręczników czy literatury fachowej tracą rocznie z powodu powielania całych tytułów poza użytkowaniem osobistym przynajmniej 9 mln zł.

Trudno uchwytny jest rynek nielegalnych cyfrowych kopii książek (*e-book*). Samo sporządzenie kopii cyfrowych może odbywać się w ramach użytku osobistego, nielegalne

będzie dopiero ich dystrybuowanie na nośnikach fizycznych, udostępnienie w sieci internetowej bądź za pomocą programów służących do wymiany plików. Zajmują się tym osoby prowadzące zarobkowo proceder rozpowszechniania przede wszystkim innego rodzaju utworów (filmów, muzyki, gier, programów komputerowych). Dotychczas wykryte przypadki tego typu przestępstw świadczą o marginalnym udziale w nim publikacji książkowych – przedmiotem zainteresowania są przeważnie publikacje z zakresu informatyki lub najpopularniejsze pozycje beletrystyczne. Jednak wraz z rozwojem technologii i zmianą nawyków czytelniczych należy liczyć się z istotnym rozrostem tego kanału dystrybucji pirackich kopii książek.

Przypadki nielegalnego kopiowania i dystrybucji książek nie tylko są podstawą dochodzenia roszczeń cywilnych, lecz także mogą być ścigane jako przestępstwa. Organizacje zbiorowego zarządu mogą składać wnioski o ściganie, ale czynią to z niewielkimi skutkami.

W przypadku utworów rozpowszechnianych nielegalnie w wersji cyfrowej nie jest możliwy nawet przybliżony szacunek strat finansowych wydawców. Można tylko przypuszczać, że w miarę jak pokonywane będą techniczne bariery udostępniania nielegalnych *e-booków* w sieci (wielkość zeskanowanych plików) zjawisko będzie miało coraz większe znaczenie ekonomiczne.

Usprawnienie i unowocześnienie systemu poboru opłat reprograficznych, a także urealnienie wysokości wynagrodzeń za dozwolony użytek przyczyni się do walki z nielegalnym kopiowaniem na papierze. Trudniejszym zadaniem wydaje się zwalczanie piractwa elektronicznego, ale także na tym polu konieczne będzie wspólne występowanie autorów, wydawców oraz organizacji zbiorowego zarządzania i proponowanie własnej oferty (licencje zbiorowe, *course-packi* itp.) skierowanej do potencjalnych użytkowników nielegalnych *e-booków*.

1.7. Sieć biblioteczna

Z danych Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej publikowanych w cyklicznej publikacji *Biblioteki publiczne w liczbach* (Wydawnictwo Biblioteki Narodowej, 2008) wynika, że najbardziej znacząca i, niestety, negatywna zmiana to zmniejszenie łącznej liczby bibliotek publicznych. Tendencja spadkowa jest długoletnia, bo liczba placówek bibliotecznych systematycznie maleje od 1989 r., który był rekordowy w ciągu ostatniego ćwierćwiecza, bo wówczas funkcjonowało 10 313 bibliotek i filii bibliotecznych. Od tego czasu co roku likwidowano po kilkadziesiąt placówek. Spadki przed 2000 r. nie były wyższe niż 3,3% rocznie (jak w 1999 r.). Później procent ten był jednak znacznie wyższy – 8,5% w 2004 r.

W 2007 r. istniało w Polsce 8489 publicznych placówek bibliotecznych. Było to 2625 bibliotek, 5864 filii bibliotecznych oraz 1618 punktów bibliotecznych. W dwóch ostatnich kategoriach (filie i punkty biblioteczne) notowany jest znaczący spadek w stosunku do 2006 r. – odpowiednio o 59 i 52 placówki, ale w 2007 r. po raz pierwszy od 2000 r. nastąpił niewielki, ale jednak wzrost liczby właściwych bibliotek – o 6 placówek.

Na początku obecnej dekady Polska miała w Europie jeden z najniższych wskaźników zakupów dla bibliotek – na stu mieszkańców niewiele ponad 5 woluminów (najniżej 5,1 w 2003 r.). Znaczący skok zanotowano dopiero w 2005 r., co – jak interpretowano – nastąpiło za sprawą zwiększenia przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego dotacji budżetowej. Wówczas wskaźnik zakupów osiągnął 9 woluminów na stu mieszkańców. Rok później, w 2006 r., było to 9,2, a w 2007 r. zanotowano dalszy wzrost do 9,5 wolumina. W stosunku do 2003 r. oznacza to skok o 80%. Przyjmuje się, że przyzwoity europejski poziom to 25 – 30 woluminów/100 mieszkańców, choć w Danii jest to 39 woluminów/100 mieszkańców. Należy przy tym zwrócić uwagę na wysoki poziom ubytków w bibliotekach – w 2007 r. przy wspomnianym wskaźniku 9,5 wolumina na 100 mieszkańców wskaźnik ubytków wyniósł 11,8 woluminów na 100 mieszkańców.

Od 2004 r. księgozbiory bibliotek publicznych systematycznie rosną. W 2007 r. liczyły 135,5 mln pozycji (wzrost o 4,3% w stosunku do 2006 r.). Wzrosła też powierzchnia łączna bibliotek publicznych i to bardzo znacząco, bo o 17 tys. m² czyli o 18%, i wynosi 955,7 tys. m². Wzrosło także zatrudnienie w sieci bibliotek publicznych – pod koniec roku wyniosło 17688 osób, o 122 osoby więcej niż rok wcześniej.

W ostatnich latach notuje się też niewielki, ale stały, wzrost wydatków na zakup książek dla bibliotek. Wydatki te wyniosły w 2007 r. 72,5 mln zł. Z tej kwoty 28,5 mln zł pochodziło ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego¹⁰. Z pozostałych źródeł, a więc głównie z funduszy samorządowych, wydano 44 mln zł. Łącznie na zakupy książek przeznaczono w 2007 r. o 2,8 mln zł więcej niż w 2006 r.

Pozytywnie oceniana jest zasadnicza zmiana w polityce zakupów książek dla bibliotek – zdecentralizowanie systemu zakupów. Od 2005 r. dotacja ze środków resortu kultury jest przykazywana głównie dla środowisk wiejskich i marginalizowanych; warunkiem przyznania dotacji jest wkład własny ze źródeł samorządowych, minimum 10%. Zakładano, że w 2009 r. kwota ta wzrośnie do 25%. W poprzednich latach udział dotacji ministerialnych w zakupach książek dla bibliotek publicznych wynosił: 2005 r. – 42%, 2006 r. – 39%, 2007 r. – 39%. Średnia wartość zakupu książek w bibliotekach publicznych w 2006 r. wynosiła 8162 zł. Niestety zapowiedź ograniczenia kwoty dotacji ministerialnej na zakup nowości w 2009 r. do 10 mln zł stawia pod znakiem zapytania możliwość kontynuowania pozytywnych tendencji z ostatnich lat.

Pod koniec 2008 r. w zbiorach największej biblioteki – Biblioteki Narodowej – znajdowało się ponad 8,7 mln woluminów i jednostek. Obecnie są one tworzone głównie z

¹⁰ Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego po raz pierwszy przyznało dotację na zakup nowości dla bibliotek w 2002 r. – wówczas w wysokości 1 mln zł. W następnych latach dotacje wynosiły 4 mln w 2003 r., 10 mln w 2004 r. Dopiero w 2005 r. kwota ta została podniesiona do 30 mln, a następnie w 2006 r. zmniejszona do 28,5 mln. Dotacja w tej wysokości była udzielana do roku 2008.

nadsyłanych egzemplarzy obowiązkowych. Biblioteka Narodowa szacuje, że w latach 2000–2008 tylko około 10% egzemplarzy obowiązkowych książek i czasopism nie trafiło do narodowej ksiąźnicy. Wartość łącznego rocznego zobowiązania wydawców w zakresie egzemplarza obowiązkowego wynosi szacunkowo 11 mln zł.

W zbiorach rodzimych bibliotek cyfrowych znajduje się ok. 150 tys. publikacji dostępnych *on-line*. Cyfrowe zasoby polskich bibliotek dostępne są za pośrednictwem platformy Federacji Bibliotek Cyfrowych. Inicjatywa prowadzona jest przez Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe (PCSS). Dwa najważniejsze w Polsce przedsięwzięcia mające na celu digitalizację zasobów bibliotecznych to Cyfrowa Biblioteka Narodowa „Polona” od dwóch lat tworzona przez Bibliotekę Narodową oraz Śląska Biblioteka Cyfrowa również od dwóch lat prowadzona przez Bibliotekę Uniwersytetu Śląskiego. Ta ostatnia zawierała w 2008 r. 9420 publikacji. Skorzystało z jej zasobów ok. 3 mln osób. Biblioteka Narodowa angażuje się również bardzo w budowę Cyfrowej Biblioteki Europejskiej EUROPEANA (The European Library), która ma liczyć 2 mln dokumentów.

Dostęp do cyfrowych zasobów bibliotek ma coraz większe znaczenie zarówno dla bibliotekarzy, jak i dla czytelników. W 2007 r. czytelnicy Biblioteki Narodowej odwiedziło 166,5 tys. osób. W tym samym okresie strona Cyfrowej Biblioteki Narodowej „Polona” odnotowała 2,945 mln odwiedzin, a strona internetowa Biblioteki Narodowej – 1,72 mln.

Najważniejszą organizacją zawodową skupiającą bibliotekarzy jest Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, które stanowi najliczniejszą organizację społeczną w sektorze kultury i zrzesza obecnie 8324 członków. Oddzielną organizacją jest Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich, które działa przez 24 oddziały terenowe. W 2007 r. zakończył działalność CEBID, czyli Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej, podległe Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jego rolę przejął Zakład Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej Biblioteki Narodowej.

1.8. Czytelność książek

Przez wiele lat poziom czytelnictwa w Polsce utrzymywał się – pomimo wahań – na średnim poziomie europejskim, chociaż był niższy niż w najbardziej rozwiniętych krajach Unii Europejskiej – krajach skandynawskich i Wielkiej Brytanii. Najnowsze wyniki badań wykazują jednak spadek poziomu czytelnictwa w Polsce.

Badania w tej dziedzinie prowadzi Instytut Książki i Czytelności Biblioteki Narodowej. Ich najnowsza runda odbyła się w ostatni weekend listopada 2008 r., a wyniki zostały ogłoszone w marcu 2009 r. Badania objęły losowo wyłonioną próbę 1005 mieszkańców Polski w wieku powyżej lat 15. Czytanie książek (tzn. kontakt w ciągu roku przynajmniej z jedną publikacją) zadeklarowało 38% społeczeństwa (w 2006 r – 50%). Stwierdzono przy tym duże zróżnicowanie społeczne wśród czytających. Czytający książki stanowili większość wśród nastolatków (65%), osób z wykształceniem wyższym (66%) oraz mieszkańców największych, ponad 500-tysięcznych, miast (57%). Książki czytała także większość internatów (51%) oraz – co dość oczywiste – użytkowników bibliotek (80%). Grupom, w których odsetek czytelników przewyższał średnią krajową, a więc kobietom (44%), dwudziestolatkom (44%), osobom z wykształceniem średnim i policealnym (45%), mieszkańcom miast (44%), towarzyszyły grupy, w których był on wyraźnie niższy, m.in. mężczyźni (31%), osoby z wykształceniem podstawowym i gimnazjalnym (29%) oraz zasadniczym zawodowym (22%), mieszkańcy wsi (27%). Książki czytał tylko co czwarty respondent nie korzystający z Internetu (26%) i tylko co czwarta osoba nie odwiedzająca bibliotek (25%).

Nieczytający stanowili przeważającą (62-procentową) część naszego społeczeństwa. Udział tzw. odbiorców sporadycznych, deklarujących przeczytanie w ciągu roku najwyżej 6 publikacji, sięgał 25%. W mniejszości nie przekraczającej 11 % ogółu, znajdowali się tzw. rzeczywisci czytelnicy, wykazujący się większą intensywnością lektury (co najmniej 7 książek rocznie).

Według sondażu TNS OBOP przeprowadzonego w 2008 r. na ogólnopolskiej, reprezentatywnej próbie losowej 1005 mieszkańców Polski w wieku 15+ w 86% polskich domów są książki inne niż podręczniki szkolne. Należy jednak założyć, że część ankietowanych nie przyznała się, że nie ma książek, żeby poprawić swój wizerunek, gdyż posiadanie książek uznawane jest za nobilitujące. Od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku odsetek rodzin, które nie posiadają książek, zmniejszył się trzykrotnie – wówczas było to 40%, teraz 14%. Obecnie aż 35% Polaków ma jedynie kilkanaście książek, 27% – od 20 do 50 książek, a 17% powyżej 50, lecz nie więcej niż 100 książek. W 37% rodzin, w których są książki, w pierwszej połowie 2008 r. nie kupiono ani jednego tomu, w 19% rodzin wydano na książki nie więcej niż 50 zł, również w 19% wydano nie więcej niż 100 zł. Tylko jedna czwarta rodzin wydała na ten cel ponad 100 zł. 68% badanych z wykształceniem podstawowym posiada książki, ale w większości (57%) jest to zaledwie kilka lub kilkanaście tomów. Biblioteka zawierająca więcej niż 100 tomów zdarza się bardzo rzadko – w 8% polskich rodzin.

W domach osób z wykształceniem wyższym książki są niemal zawsze (97%), tylko u 16% badanych z tej grupy jest ich kilka lub kilkanaście, u 37% jest to ponad 100 tomów. W dwóch trzecich (66%) rodzin badanych z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym, które mają w domu książki, w pierwszej połowie 2008 r. nie wydano na książki ani złotówki. Natomiast 43% badanych rodzin z wykształceniem licencyjnym lub wyższym, w których są już książki (a są prawie we wszystkich), w pierwszej połowie 2008 r. wydało na książki ponad 100 zł, w tym 8% ponad 500 zł. Sondaż wykazał też, że osoby z wykształceniem wyższym miały kontakt z książkami od dziecka w swoich rodzinnych domach. Potwierdza to tezę, że nawyki czytelnicze dziedziczy się po rodzicach.

Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej wykazał w 2002 r., że internauci, wbrew utartym opiniom, stanowią zbiorowość ponadprzeciętnie zainteresowaną tradycyjną książką („Społeczny zasięg książki w Polsce” – komunikaty z badań Biblioteki Narodowej). Potwierdziły to rezultaty badania z lat 2006 i 2008: 69% i 51% internautów odpowiedziało twierdząco na pytanie o czytanie książek, podczas gdy wśród nie korzystających z Internetu

kontakt z książką miało już tylko 37% i 26% respondentów. W 2006 r. niemal 30% internautów deklaroowało czytanie prasy w Internecie – zarówno konkretnych tytułów prasy internetowej, jak i internetowych wersji tradycyjnych gazet bądź czasopism.

Co piąty użytkownik Internetu sięgał w 2006 r. po udostępniane w sieci książki (wszelkiego rodzaju – zarówno po literaturę piękną, jak i pozycje poradnikowe, naukowe, fachowe lub hobbystyczne, umieszczane w sieci w wersji elektronicznej w dowolnych formatach), a połowa z nich deklaroowała, że z tej formy udostępniania książek korzystała częściej niż kilka razy. Połowa spośród nich (10% wszystkich internautów) deklaroowała, że czytane książki znajdowała w różnego rodzaju cyfrowych (wirtualnych, elektronicznych) bibliotekach, reszta zaś wskazywała na inne źródła: portale, serwisy lub witryny.

1.9. Organizacje rynku książki i media branżowe

Uczestnicy polskiego przemysłu książki działają w wielu organizacjach samorządowych, które skupiają najbardziej aktywne firmy i osoby indywidualne. Wśród nich za najważniejsze uważane są:

- PIK – Polska Izba Książki
- PTWK – Polskie Towarzystwo Wydawców Książek
- ZWP – Związek Wydawców Polskich (w składzie Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan)
 - IKP – Izba Księgarstwa Polskiego
 - OSK – Ogólnopolskie Stowarzyszenie Księgarzy
 - Izba Księgarstwa w Zrzeszeniu Handlu i Usług we Wrocławiu
 - SKP – Stowarzyszenie Księgarzy Polskich
 - SBP – Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
 - PZB – Polski Związek Bibliotek
 - PID – Polska Izba Druku
 - IWP – Izba Wydawców Prasy

- SWK – Stowarzyszenie Wydawców Katolickich
- SWSW – Stowarzyszenie Wydawców Szkół Wyższych
- Stowarzyszenie Autorów i Wydawców „Polska Książka”
- Stowarzyszenie Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł

Naukowych i Technicznych KOPIPOL

- Polska Sekcja IBBY – Stowarzyszenie Przyjaciół Książki dla Młodych
- Polskie Bractwo Kawalerów Gutenberga
- Polski PEN Club
- SPP – Stowarzyszenie Pisarzy Polskich
- ZLP – Związek Literatów Polskich
- STP – Stowarzyszenie Tłumaczy Polskich

W 2008 r. powstał Komitet Porozumiewawczy Bibliotekarzy, Księgarzy i Wydawców (KP BKW), w którym uczestniczą przedstawiciele SBP, SKP, IKP, PTKW i PIK.

Trzeba odnotować także istnienie wielu pism branżowych i portali internetowych zajmujących się profesjonalnymi zagadnieniami polskiego rynku książki. Za najważniejsze uważa się:

- „Nowe Książki” – miesięcznik
- „Magazyn Literacki KSIAŻKI” – miesięcznik
- „Biblioteka Analiz” – dwutygodnik
- „Notes Wydawniczy” – miesięcznik
- „Wydawca” – miesięcznik
- „Wiadomości Księgarskie” – kwartalnik
- „Rzecz o Książkach” – comiesięczny dodatek do „Rzeczpospolitej”
- „Książki w Tygodniku” – dodatek do „Tygodnika Powszechnego”
- Wirtualny wydawca (waszww.pl) – portal internetowy
- Portal Księgarski (ksiazka.net.pl) – portal internetowy

- wydawca.com.pl – portal internetowy
- rynek-ksiazki.pl – portal internetowy

Liczbę czasopism o charakterze literackim lub społeczno-literackim można szacować na kilkadziesiąt tytułów w całym kraju. Do najważniejszych należą „Czas Kultury”, „FA-art.”, „Ha!art”, „Lampa”, „Literatura na Świecie”, „Res Publica Nowa”, „Topos”, „Twórczość”, „Zeszyty Literackie”. Są to pisma niskonakładowe. Wsparcie uzyskują między innymi poprzez program dotacyjny Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Literatura i czytelnictwo”. Część z tych tytułów jest dofinansowana w całości z budżetu państwa w ramach wsparcia dla tzw. pism patronackich („Dialog”, „Literatura na Świecie”, „Nowe Książki”, „Odra”, „Twórczość”)¹¹. Prawdziwą katastrofą jest likwidacja dodatków o książkach w prasie codziennej i tygodnikach. Wyjątkiem są „Rzeczpospolita” i „Tygodnik Powszechny”.

2. Słabe i mocne strony polskiego przemysłu książki oraz związane z nimi szanse i zagrożenia w marcu 2009 r. – analiza SWOT

Mocne strony:

- Istnienie stabilnej i dużej grupy docelowej o relatywnie wysokim poziomie dochodów osobistych – mimo niepokojących wyników badań czytelnictwa z 2008 r.
- Dobra sytuacja finansowa dużych wydawnictw wynikająca z ciągle wysokich marż producenta oraz z odłożonych zysków z lat poprzednich w formie kapitałów własnych, a co za tym idzie – ograniczone zapotrzebowanie na finansowanie zewnętrzne.

¹¹ Pełna lista pism patronackich: „Akcent”, „Dialog”, „Literatura na Świecie”, „Nowa Polska”, „Nowe Książki”, „Odra”, „Ruch Muzyczny”, „Teatr”, „Twórczość”.

- Stopa zwrotu z inwestycji co najmniej trzykrotnie przekraczająca oprocentowanie bankowe, w dodatku inwestycje nie są opatrzone wysokim ryzykiem z uwagi na stabilność dystrybucji i rynków zbytu.
- Coraz liczniejsze relacje biznesowe z wydawcami innych mediów: prasy, produktów elektronicznych, radia i telewizji.
 - Duża elastyczność – coraz szybsze reagowanie na potrzeby czytelnika.
 - Wysoki poziom edytorski wydawanych książek.
 - Różnorodność kanałów dystrybucji.
- Coraz wyższe kapitały własne sektora hurtowego, a zatem większe bezpieczeństwo obrotu.
 - Profesjonalizacja zawodu wydawcy, wzrost znaczenia etyki zawodowej.
 - Duże doświadczenie w kontaktach z partnerami zagranicznymi – nie tylko zakup, ale i możliwość sprzedaży licencji.
 - Rosnąca świadomość roli promocji i reklamy w kreowaniu bestsellerów.

Słabe strony:

- Niedostatek kapitału obrotowego w wielu mniejszych wydawnictwach i w większości firm dystrybucyjnych.
 - Słaba kontrola nad stanem zapasów i należności w hurtowniach oraz zapasów w księgarniach (rotacja).
 - Znaczna przypadkowość doboru oferty, w większości księgarni wynikająca z słabej organizacji sfery dystrybucji i braku informacji o książce.
 - Istniejąca w relacjach wydawca–dystrybutor forma rozliczeń zwana konsygnacją powoduje niejasności i opóźnienia w płatnościach wynikające w części z fikcyjnej ewidencji sprzedaży.
 - Ceny książek coraz bardziej porównywalne z zachodnioeuropejskimi, a więc relatywnie bardzo wysokie w stosunku do zarobków przeciętnego czytelnika.
 - Rosnące oczekiwania rabatowe ze strony hurtowni i księgarni, wzrost kosztów dystrybucji i promocji w miejscu sprzedaży.

- Brak środków i pomysłów na aktywną promocję oferty wydawniczej.
- Brak skutecznej ochrony praw autorów i wydawców przed piractwem.
- Niewystarczające wykorzystanie nowych mediów w promocji książek.
- Brak pełnej informacji o ofercie (jednolitych systemów *books-in-print*, katalogów składowych, zapowiedzi nowości itp.).
- Nadmiar podmiotów w każdym z ogniw: producent–hurtownik–detalista.

Szanse:

- Rozwój klubowej oferty tematycznej – możliwość dotarcia do szerszych grup czytelniczych.
- Powiązania biznesowe z dużymi koncernami medialnymi, możliwość dostarczania treści dla innych nośników kultury niż książka.
- Coraz większa dostępność oferty internetowej, możliwość zamawiania książek *on-line*.
- Zerowa stawka podatku VAT do 2010 r.
- Rozwój technologii drukarskich – coraz mniejsze koszty produkcji książek, w tym publikacji niskonakładowych.
- Przystąpienie Polski do UE i związane z nim otwarcie zachodnich inwestorów na rynek w Polsce oraz możliwość pozyskiwania funduszy unijnych.
- Możliwości, jakie daje Internet (tania i bezpośrednia promocja, sprzedaż książek *on-line*).

Zagrożenia:

- Spadek zainteresowania książką ze strony mediów i czytelników.
- Łatwość rozpowszechniania treści w formacie cyfrowym, co powoduje, że książka może szybko utracić swoją wartość materialną jako wydrukowany i przeznaczony do sprzedaży wolumin.

- Digitalizacja kultury: wydawcy książek mogą zostać wyparci z rynku przez wielomedialne koncerny, a księgarze: przez dostawców Internetu, firmy telekomunikacyjne, operatorów baz danych, dostawców telewizji kablowej itp.
- Szara strefa – kradzież przez nielegalne kopiowanie.
- Nieuczciwa konkurencja, głównie ze strony supermarketów, która osłabia księgarnie.
- VAT na czasopisma – biblioteki i instytuty naukowe mają mniej środków na zakup książek.
- Perspektywa wprowadzenia podatku VAT na książki od 2011 r.
- Spadek nakładów i wzrost cen książek.
- Niż demograficzny – spada liczba osób korzystających z podręczników i lektur szkolnych, mniej jest odbiorców książek dla dzieci.
- Wtórny rynek sprzedaży podręczników szkolnych.
- Brak determinacji państwa w walce z nielegalną reprografią.
- Kryzys gospodarczy – pauperyzacja społeczeństwa.
- Spadek zainteresowania książką wśród młodzieży.
- Konkurencja ze strony innych mediów.

3. Perspektywy rozwoju rynku książki w Polsce

Na świecie książka przeżywa obecnie rewolucję technologiczną związaną z perspektywą wejścia na rynek książki elektronicznej. Jest to zmiana porównywalna z rewolucją Gutenberga. Książka elektroniczna stawia przed wydawcami nowe wyzwania dotyczące sposobów ochrony praw autorskich i pobierania opłat. Jej pojawienie się wywołuje potrzebę digitalizacji już istniejących utworów. Wyzwania te powoli stają także przed polskim przemysłem książki, na którym coraz większego znaczenia nabierają inne nośniki treści niż zwykły papier. W 2007 r. jedne z największych księgarń w Polsce, Empik oraz internetowa księgarnia Merlin.pl, odnotowały 50-procentowy wzrost sprzedaży audiobooków.

Oznacza to, że w najbliższych latach definicja książki jako „większej liczby kartek, zawierającej zazwyczaj pisany lub drukowany tekst, złożonej (*stitched*) wzdłuż jednego z brzegów” (definicja używana przez Komisję Europejską na początku 2008 r.), może ulec radykalnej zmianie. Obecnie książka zaczyna tracić swój materialny charakter, nabiera wartości nie jako przedmiot, lecz jako chroniona prawem autorskim treść.

Mimo dobrych wyników w 2007 r. oraz tendencji wzrostowej polski rynek książki jest jeszcze znacznie mniejszy niż najbardziej rozwinięte rynki europejskie. Dla porównania obroty w Niemczech, gdzie liczba ludności jest dwukrotnie większa niż w Polsce, są obecnie dziesięciokrotnie wyższe i w 2006 r. wyniosły w 9 mld euro. Oznacza to, że u nas istnieją jeszcze ogromne możliwości wzrostu w miarę rozwoju gospodarczego i podnoszenia się poziomu zamożności obywateli. W najbliższych latach na przemysł książki, który jest ściśle powiązany z innymi segmentami gospodarki, może negatywnie wpłynąć światowy kryzys finansowy i spowolnienie gospodarek europejskich.

W polskim przemyśle książki, w poszczególnych jego sektorach, można wyróżnić kilka głównych kierunków rozwoju.

3.1. Wydawnictwa

Wyraźną i długofalową tendencją jest coraz bliższa współpraca między wydawcami prasy i książek, a w coraz większym stopniu także między wydawcami i redakcjami serwisów internetowych. Duże koncerny medialne poszukują zarówno nowych źródeł przychodów, jak i – co jest dla rynku szczególnie ważne – partnerów, którzy są w stanie szybko dostarczać i aktualizować informacje. To wielka szansa dla firm wydawniczych, których redakcje od dawna pracują nad aktualizacją i rozszerzaniem własnych baz danych), jak też dla wydawców referencyjnych (publikacje referencyjne to encyklopedie, słowniki, leksykony) (dobrym przykładem jest tu PWN, firma doskonale reagująca na wszelkie nowe trendy na rynku), publikacji turystycznych i kartograficznych, prawniczych, ekonomicznych, biznesowych. Rosnącą wartość będą miały zasoby zdjęciowe, elektroniczne i archiwalne.

Strumień inwestycji z pewnością obejmie skupowanie i powiększanie aktywów informacyjnych oraz skupowanie atrakcyjnych praw autorskich. Innowacje technologiczne, szybkie reagowanie na nowe potrzeby klienta, gromadzenie baz danych, digitalizacja zasobów – wszystko to wymaga dużych nakładów finansowych, a koszty zapewne będą szybko rosły wraz ze wzrostem oczekiwań płacowych polskich specjalistów.

Coraz częściej udziałowcy czy akcjonariusze w dużych wydawnictwach patrzą na swoje firmy w długofalowej perspektywie, dążąc do wzrostu ich wartości oraz zwiększenia udziału w rynku nawet za cenę gorszych wyników bieżących. Dobiaża końca czas, kiedy przy stosunkowo niewielkim nakładzie finansowym można było znacząco poszerzać zasoby prawa do treści, a także zwiększać własne udziały w rynku – czy to przez przejęcia istniejących już firm, czy wprowadzając innowacje i nowe linie produktów (niekoniecznie papierowych).

W najbliższych latach z pewnością utrzyma się obserwowana obecnie tendencja do grupowania wokół wielkich koncernów mniejszych wydawców – czy to w formie przejęć ich aktywów czy umów licencyjnych. Sprzyja temu wielomediarność koncernów, czyli ich zaangażowanie w różnorodne segmenty przemysłu książki. Nieprzypadkowo wśród największych na polskim rynku oficyn do najbardziej dynamicznych należą: Reader's Digest (dostęp do ogromnych zasobów treściowych i zdjęciowych oraz wypracowane w wielu krajach *know-how* sprzedaży w systemie marketingu bezpośredniego) i Bertelsmann Media, działający równolegle w segmencie wydawniczym i dystrybucyjnym.

Można przewidywać, że najbardziej dynamiczne obecnie firmy w najbliższych latach mogą trafić na giełdę lub staną się częścią większych międzynarodowych przedsięwzięć wydawniczych. Tak się stało w 2007 r. z Nową Erą, drugim co do wielkości po WSiP wydawcą podręczników szkolnych w Polsce, jej udziały nabyła fińska grupa wydawnicza SanomaWSOY (w Polsce obecna także kapitałowo w spółce multimedialnej Young Digital Planet). Transakcja była bez wątpienia najważniejszym przejęciem w branży wydawniczej w ostatniej dekadzie i znacząco wpłynie na układ sił na rynku książki szkolnej. Zapewne

również lider rynku edukacyjnego, giełdowe WSiP, zainwestuje środki w akwizycje (pod koniec 2008 r. WSiP przejął krakowskie wydawnictwo Zielona Sowa). Także giełdowa Muza szukać będzie możliwości rozwoju w formie przejęć, czego zapowiedzią było nabycie udziałów w wydawnictwie Wilga. Z firm o dużym potencjale należy wymienić jeszcze: SIW Znak oraz grupę oficyn skupionych wokół Very Michalski (Wydawnictwo Literackie i Noir sur Blanc). Sytuacja sprzyja przejęciom i konsolidacji, gdyż mniejsi wydawcy coraz wyraźniej uświadamiają sobie, jak wielka dzieli ich przepaść kapitałowa od liderów rynku. Bez środków na pozyskiwanie praw i aktywną promocję trudno będzie myśleć nie tylko o rozwoju, ale i o przetrwaniu. Konkurencja na rynku praw autorskich jest coraz większa, wydawcy płacą coraz wyższe zaliczki. Jednocześnie rosną koszty dystrybucji i promocji w dużych sieciach księgarskich, które dla małych wydawnictw stają się niemalże niedostępne.

W wyścigu do praw autorskich niebawem uczestniczyć będą również firmy spoza branży książkowej. Zmieniające się technologie udostępniania treści powodują, że nie jest już istotne doświadczenie na rynku książki. Konieczne stają rozbudowane bazy danych o klientach i skuteczne dotarcie do odbiorców. Coraz częściej po prawa autorskie sięgać będą dysponenci popularnych portali internetowych, aby zwiększać ich oglądalność, a tym samym czerpać wyższe przychody z reklam.

Rynek reklamowy będzie odgrywał coraz istotniejszą rolę i stanie się ważnym źródłem przychodów w przemyśle książki, ponieważ coraz więcej treści współczesny czytelnik prasy i Internetu otrzymuje za darmo. Zjawisko bezpłatnego udostępniania treści (w formie cyfrowej czy papierowej) będzie przybierać na sile w całym świecie mediów, a treści płatne (w tym książki) staną do nierównej konkurencji z treściami darmowymi.

Istotny dla przemysłu książki w Polsce będzie również fakt, że wkrótce wszystkie wydawnicze i poligraficzne firmy państwowe będą w rękach prywatnych. W połowie 2008 r. ministerstwo skarbu państwa zapowiedziało, że do końca 2011 r. chce sprywatyzować wszystkie spółki poligraficzne i wydawnicze.

3.2. Poligrafia

Mimo wzrostu produkcji w ostatnich latach popyt na usługi poligraficzne stopniowo ulega wyhamowaniu. W końcu 2008 r. w branży poligraficznej panował optymizm. Uzasadniały go dane ekonomiczne. Wartość produkcji sprzedanej wzrosła w 2007 r. w porównaniu z rokiem 2006 o 6,3%. Sama branża jest obecnie jedną z najdynamiczniej rozwijających się dziedzin polskiego przemysłu książki. Okazuje się, że mimo gwałtownego rozwoju innych nośników treści – urządzeń elektronicznych, sieci, baz danych – zapotrzebowanie na druk nie spadło drastycznie. Średni roczny wzrost wartości branży poligraficznej miał szanse w najbliższych latach utrzymać się na poziomie 8%. Należy jednak pamiętać, że również ten segment przemysłu książki może dotknąć ogólne spowolnienie wszystkich gospodarek europejskich.

Spory potencjał rozwojowy poligrafii tkwi w możliwości ekspansji na rynki UE. Szybkie przyjęcie euro niewątpliwie ułatwiłoby polskim firmom zwiększenie eksportu przez eliminację ryzyka kursowego. Ułatwiłoby też prowadzenie transakcji z partnerami zagranicznymi. Jednocześnie wprowadzenie euro może wyhamować popyt wewnętrzny.

Polska poligrafia ma potencjał eksportowy. Według prognoz na rynkach amerykańskim i europejskim do 2013 r. ma zbankrutować około 11 tys. małych drukarni. W powstałą w ten sposób lukę będą mogły wejść polskie firmy poligraficzne. Czeka je konkurencja z silnymi, nowoczesnymi, technologicznie zaawansowanymi podmiotami na rynkach zachodnich, które nadal pozostaną aktywne, jednak wydaje się, że rodzime drukarnie są przygotowane do rywalizacji o zagranicznego klienta.

3.3. Dystrybucja

Obok branży wydawniczej i poligraficznej dużym zmianom będzie podlegała także dystrybucja. Hurt księgarski odchodzi od tradycyjnego modelu opartego niemal wyłącznie na

usługach magazynowo-sprzedazowych. Nowe rozwiązania informatyczne, większy dostęp do informacji o rynku oraz niższe koszty spedycji z pewnością będą sprzyjać dalszym przemianom tej gałęzi przemysłu książki. Dla wielu firm konieczne stanie się poszukiwanie nowych źródeł przychodów (przede wszystkim przez świadczenie usług promocyjnych), które będą generować wyższą marżę.

Hurtownik coraz częściej będzie pełnić rolę wyłącznego dystrybutora. Dla małych wydawnictw będzie to najtańsza i najbardziej efektywna forma docierania do czytelnika. Poczynione w ostatnich latach inwestycje w powierzchnię magazynową w przyszłości mogą być ważnym elementem w konkurencyjnej walce o wyłączność – wybranym wydawcom można zaoferować składowanie całych nakładów przewożonych bezpośrednio z drukarni do magazynu hurtowni, a następnie ich dystrybucję do współpracujących odbiorców.

Jednocześnie postępująca konsolidacja firm dystrybucyjnych, zarówno hurtowników, jak i detalistów, coraz częściej skutkuje niebezpiecznym zjawiskiem ograniczania dostępu do sieci dystrybucji małym wydawnictwom. Duże firmy, wykorzystując swoją mocną pozycję, stawiają wydawcom wymagania, których nie są w stanie spełnić małe podmioty; firmy dystrybucyjne często argumentują, że wprowadzenie do obrotu oferty małych wydawnictw jest nieopłacalne. Ten stan rzeczy grozi ograniczeniem różnorodności oferty wydawniczej.

Na segment hurtowy w najbliższym czasie wpłynie także znacząco rozwijający się handel internetowy. Wprawdzie hurtownie wciąż są głównymi dostawcami do sklepów internetowych, jednak księgarnie internetowe z roku na rok zwiększają bezpośrednie obroty z wydawcami. Również sami wydawcy prowadzą własną sprzedaż *on-line*, która w niektórych firmach stanowi już nawet 20% przychodu. W niedługiej perspektywie hurt stanie przed najważniejszym wyzwaniem – jak przemodelować biznes w sytuacji, gdy coraz więcej treści kulturalnych dystrybuowanych będzie w formie plików? Dotyczy to w równym stopniu księgarń i hurtowników, co kolporterów prasy. Ważną rolę w dostarczaniu dóbr kultury zaczną odgrywać firmy z sektora telekomunikacji oraz spółki prowadzące wielkie ponadnarodowe projekty internetowe, takie jak Google.

Księgarstwo stanęło także wobec nowych wyzwań. W szczególnie trudnej sytuacji znalazły się księgarnie indywidualne (niezależne) zlokalizowane często w mniejszych miejscowościach wystawione na konkurencję wielkich centrów handlowych i Internetu. Ich dalszy byt często będzie zależeć od programów wspierających, na przykład ze strony samorządów terytorialnych czy organizacji pozarządowych. Samorzady powinny zadbać o niższe czynsze dla księgarń w lokalach komunalnych, a księgarze powinni uzyskiwać z różnych źródeł, w tym i centralnych, wsparcie finansowe na działania niekomercyjne, jak spotkania autorskie, festiwale literackie czy akcje skierowane do wybranych grup czytelników – dzieci, młodzieży, osób starszych (taki system jest stosowany we Francji).

Jako remedium księgarze postulują przyjęcie ustawy o książce i wprowadzenie jednolitej ceny detalicznej we wszystkich punktach sprzedaży w obawie przed konkurencją ze strony innych kanałów dystrybucji, głównie marketów. Domagają się też utrzymania systemu dystrybucji podręczników przez księgarnie jako nieodzownego warunku dalszego istnienia mniejszych placówek. Nie pojawiły się ze strony środowiska księgarzy żadne propozycje wzajemnej współpracy i konsolidacji ekonomicznej w celu stworzenia znaczącego aktora na rynku książki.

3.4. Sieć biblioteczna

Na podstawie badań prowadzonych w Instytucie Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej przez zespół Pracowni Bibliotekoznawstwa można wskazać kilka najważniejszych zjawisk występujących w segmencie bibliotecznym.

Pogłębia się dysproporcja między zasobnością bibliotek w miastach i na wsi. Mimo wzrostów nakładów na zakup książek zmniejsza się nieznacznie zasobność księgozbiorów w bibliotekach wiejskich (np. zwiększenie ubytków).

Jednym z istotniejszych problemów, z jakimi boryka się większość bibliotek publicznych, jest zły stan pomieszczeń i budynków bibliotecznych. Wielu bibliotekom publicznym trudno nadażyć za zmianami w zakresie organizacji i przestrzennego

zagospodarowania lokali bibliotecznych, które wynikają z przeobrażeń zachodzących w samych bibliotekach (zmiany realizowanych przez nie funkcji, poszerzający się zakres usług, wdrażanie nowych technologii komputerowych). Dotychczas prowadzone badania pokazały, że budownictwo biblioteczne jest dziedziną niedoinwestowaną. Sytuacja lokalowa w poszczególnych województwach jest bardzo zróżnicowana, przy czym różnice te nie wynikają z żadnych uchwytnych uwarunkowań społeczno-demograficznych czy struktury potrzeb.

Niezbędna wydaje się pomoc finansowa w aranżacji przestrzennej wymuszonej przez nowe technologie oraz nowe nośniki informacji, a także w architektonicznym ich dostosowaniu do potrzeb użytkowników, również dla osób niepełnosprawnych. (W 2006 r. z 8542 bibliotek publicznych i filii tylko 1294, tj. 15,1% (w 2005 r. 13,8%), było dostosowanych do obsługi osób poruszających się na wózkach inwalidzkich, w tym w miastach 24,2% (w 2005 r. – 22,7%) bibliotek dysponowało pojazdami dla osób niepełnosprawnych, na wsi – 10,5% (w 2005 r. 9,3%)). Odpowiedzią na to zapotrzebowanie jest zaplanowany na lata 2009–2013 program Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Biblioteka +”, skierowany do bibliotek gminnych w gminach wiejskich i wiejsko-miejskich.

3.5. Czytelnictwo książek

Nadal utrzymują się utrwalone przez lata podziały na część społeczeństwa czytającą książki, lepiej wykształconą, zamożniejszą, mieszkającą w miastach, oraz część gorzej wykształconą, biedniejszą, mieszkającą na wsi, która ich nie czyta. Nowym zjawiskiem, obserwowanym w ostatnich dwu latach, jest polaryzacja grup najaktywniejszych pod względem czytelnictwa: 15-19-letniej młodzieży oraz osób z wykształceniem wyższym. W obu tych grupach z jednej strony powiększa się udział osób czytających intensywnie (co najmniej 7 tytułów rocznie), z drugiej strony przybywa osób czytaniem książek w ogóle nie zainteresowanych. Jednocześnie w grupach tradycyjnie pod względem czytelnictwa najaktywniejszych (tj. w kategoriach osób z wykształceniem wyższym, mieszkańców dużych miast, uczącej się młodzieży) powiększa się odsetek nieczytających książek. Można obserwować wczesne pojawianie się grupy „wykluczonych z czytania”, o czym decyduje

przede wszystkim niskie wykształcenie rodziców, niski standard ekonomiczny i cywilizacyjny rodziny, mieszkanie głównie na wsi i w małym mieście, lecz także w zaniedbanych dzielnicach dużych miast.

Próba interpretacji – pogodzenia dwóch pozornie sprzecznych tendencji: wzrostu sprzedaży książek ze spadkiem poziomu czytelnictwa – zakłada, że zmniejsza się grupa nabywców książek, lecz systematycznie wzrasta ich siła nabywczą. Oznacza to, że czytelnicy (albo lepiej – użytkownicy) książek stają się grupą coraz bardziej elitarną, zaspokajając swoje dwie podstawowe potrzeby czytelnicze – rozwoju intelektualnego i rozrywki oraz edukacji i podnoszenia kwalifikacji.

Pewna część czytelnictwa już obecnie przenosi się do Internetu, który jednak nie zastępuje tradycyjnego czytania, lecz je uzupełnia. Rośnie natomiast znaczenie Internetu jako źródła informacji o książkach i dostępu do nich. Czytelnictwo z jednej strony staje się częścią kultury dominującej w XXI wieku, czyli kultury popularnej, skutkiem czego na przykład książka, a także literatura komercjalizują się, a ich odbiór podlega stereotypom, z drugiej – przyczynia się do indywidualizacji uczestnictwa w kulturze, a dla niektórych grup i środowisk bywa jedyną możliwością kontaktu z kulturą wysoką.

3.6. Legislacja – prawo autorskie, VAT, Public Lending Right)

W najbliższych latach największym wyzwaniem dla polskiej legislacji w zakresie prawa dotyczącego przemysłu książki będzie dostosowanie polskiego prawa autorskiego do wymogów wynikających z odpowiednich dyrektyw UE. Do najbardziej palących problemów w tym zakresie należą: kwestia uporządkowania spraw związanych z dozwolonym użyciem (reprografia), kwestia wykorzystywania utworów osieroconych, *Public Lending Right*, istnienie Funduszu Promocji Twórczości.

Zapis o dozwolonym użyciu w odniesieniu do kopiowania utworów opublikowanych drukiem w obecnym kształcie powoduje znaczące zmniejszenie przychodów autorów i

wydawców. Także regulacja dotycząca dozwolonego użytku w zakresie antologii i wypisów dla celów naukowych została ujęta zbyt szeroko i w sposób niedostatecznie jasny.

W wyniku gwałtownego rozwoju digitalizacji zbiorów dokonywanej przez biblioteki oraz inne repozytoria konieczne jest nowe uregulowanie kwestii tzw. utworów osieroconych. Polscy wydawcy od dawna domagają się również likwidacji Funduszu Promocji Twórczości jako nie istniejącej w innych krajach Unii Europejskiej formy dodatkowego opodatkowania wydawców. Palącym problemem, przed którym stoi polskie prawodawstwo jest także wprowadzenie regulacji w zakresie *Public Lending Right*. Wymaga tego Dyrektywa UE z dnia 19 listopada 1992 r. (92/100/EEC).

Jednym z najważniejszych przywilejów polskiego przemysłu książki jest preferencyjna zerowa stawka podatku VAT, która obowiązuje do końca 2010 r. Należy dołożyć starań, aby ją zachować na czas nieokreślony. Podwyższenie stawki na przykład o 10% procent, może spowodować 10-procentowy wzrost cen, co negatywnie przełoży się na poziom dostępu czytelnika do książki, a zatem na poziom czytelnictwa. Utrzymanie zerowej stawki VAT na książki wymaga przede wszystkim odpowiedniego działania w Unii Europejskiej i pozyskania wsparcia ze strony innych krajów.

Poza uregulowaniem prawa autorskiego oraz utrzymaniem zerowej stawki VAT na książki wśród zagadnień legislacyjnych można umieścić postulat ustawy o książce, gwarantującej stałą cenę książki we wszystkich miejscach sprzedaży przez określony okres, o której uchwalenie występują środowiska księgarskie. Europejska praktyka pokazuje, że ustawa o książce nie jest rozwiązaniem powszechnie przyjętym. W Europie w 2007 r. jedynie osiem krajów należących do Wspólnoty Europejskiej stosowało taką ustawę. W dziesięciu krajach UE nie ma takich uregulowań. Istnieją też kraje (np. Dania), w których minimalną cenę książki ustala się na podstawie porozumienia branżowego.

Przedmiotem ożywionych dyskusji, nie tylko w środowisku wydawniczym, lecz i bibliotecznym, jest sprawa egzemplarza obowiązkowego. Obowiązujące rozwiązania są nie do utrzymania. Ograniczenia obowiązku przesyłania książki chcą wydawcy (m. in. Polska

Izba Książki). Obecnie wydawcy polscy są zobowiązani do odprowadzania 17 egzemplarzy książek do bibliotek. Jest to najwyższa liczba w Europie. Przykładowo Francja ograniczyła obowiązek przekazywania egzemplarza obowiązkowego z czterech do dwóch egzemplarzy. W przypadku małych wydawnictw, wydających pozycje wartościowe, lecz o małym nakładzie, obecna liczba egzemplarzy obowiązkowych jest dużym obciążeniem. Stąd trudności z egzekwowaniem obowiązku przekazywania egzemplarza obowiązkowego od wielu małych podmiotów.

Zmiany przepisów wymagają także zasady statystyki bibliotecznej. Obowiązujący system pochodzący jeszcze z lat siedemdziesiątych nie przystaje do dzisiejszej sytuacji, gdyż nie uwzględnia chociażby obecności Internetu w bibliotekach i wykorzystania stron internetowych w placówkach bibliotecznych.

Aneks

Spis tabel

1. Ranking wydawnictw
2. Najlepsze Drukarnie lat 2005-2007 w rankingu „Wydawcy”
3. Najlepsze drukarnie dziełowe w rankingu „Magazynu Literackiego KSIĄŻKI” 2007 i ich miejsca w latach poprzednich
4. Ranking Biblioteki Analiz – największych drukarni dziełowych w 2006 roku.

Tabela 1. Ranking wydawnictw za 2007 rok

Pozycja w 2007r	Pozycja w 2006r	Nazwa firmy	Przychód ze sprzedaży książek w 2007r	Przychód ze sprzedaży książek w 2006r	Wzrost/ spadek przychodów	Liczba wydanych tytułów	Liczba pierwszych wydań	Łączny nakład	Sprzedaż	Kapitały własne	Zysk netto	Liczba zatrudnionych
			mln zł	mln zł	%	szt.	szt.	mln egz.	mln egz.	mln zł	mln zł	osoby
1	1	Wydawnictwa Szkolne i	163,3	155,73	5%	899	203	19,81	bd	121,24	37,99	260

		Pedagogiczne										
2	2	Reader's Digest	147,67	137,48	7%	48	31	bd	bd	50,40	bd	60
3	4	Wolters Kluwer	140,66	128,96	9%	334	196	bd	bd	29,80	28,92	319
4	5	Nowa Era	133,40	120,00	10%	595	152	bd	14,03	bd	24,50	300
5	3	Świat Książki	130,00	133,00	- 2%	554	399	5,50	5,60	bd	bd	207
6	6	Wiedza i Praktyka	75,00	63,50	18%	54	9	1,92	1,70	bd	12,00	200
7	7	Wydawnictwo Naukowe PWN	57,95	56,31		649	252	3,28	3,58	102,80	5,79	147
8	10	Grupa Edukacyjna MAC	58,65	44,74	31%	119	11	bd	bd	bd	bd	200
9	8	Pearson Education	54,93	51,91	6%	133	83	bd	2,22	14,03	5,97	85
10	12	Wydawnictwo Szkolne PWN	50,06	42,81		468	109	3,43	3,09	bd	4,38	107
11	11	Publicat	45,50	44,55	2%	767	444	4,10	4,10	16,60	1,20	83
12	13	Egmont	42,13	38,18	10%	664	464	3,86	4,36	bd	bd	103
13	14	C.H. Beck	38,00	36,02	6%	252	142	bd	bd	bd	bd	135

14	18	Znak	37,60	28,13	34%	258	122	1,84	1,59	bd	bd	74
15	16	Hachette Livre	37,13	31,03	20%	330	293	4,62	2,79	9,21	4,33	36
16	44	Muza	35,65	11,57	208	275	196	3,40	3,54	19,49	0,11	56
17	15	LexisNexis	34,49	35,25	- 2%	245	74	bd	0,35	bd	bd	36
18	9	Klub dla Ciebie	31,90	45,50	- 30%	383	171	bd	3,13	bd	bd	12
19	19	Helion	30,72	26,10	17%	480	480	bd	1,11	8,34	bd	26
20	24	Pascal	26,39	22,02	20%	185	129	bd	1,98	bd	bd	95
21	20	Bellona	25,73	25,75	0%	342	221	1,94	1,79	6,00	2,65	65
22	23	Forum	25,35	23,61		15	15	bd	bd	11,75	4,14	134
23	21	Verlag Dashöfer	25,16	25,62	- 2%	44	44	bd	bd	- 0,34	- 2,98	bd
24	31	Rebis	22,67	17,88	27%	244	122	1,10	1,08	16,40	2,58	35
25	29	LektorKlett	22,50	18,50	22%	103	46	0,62	1,50	0,20	1,00	47
26	27	Demart	21,00	19,99	5%	306	50	bd	4,70	bd	bd	70
27	22	Prószyński i S-ka	20,80	24,40	- 15%	395	170	1,60	1,80	13,80	bd	76
28	35	Macmillan Polska	20,39	16,56	23%	1239	334	1,38	0,98	2,75	0,57	44
29	28	WAM	20,30	18,90	7%	310	193	1,90	1,84	bd	bd	115

30	25	Harlequin	20,06	20,67	- 3%	304	282	4,11	1,80	bd	bd	16
31	32	Dr Josef Raabe	18,80	17,33	8%	bd	10	bd	bd	bd	bd	bd
32	30	Amber	18,13	18,42	- 2%	228	175	1,43	bd	11,90	bd	37
33	38	Zysk i S-ka	17,41	14,39	21%	149	98	0,90	0,82	bd	bd	28
34	36	Albatros	16,58	15,75	5%	184	107	1,57	1,37	11,13	4,96	4
35	33	Zielona Sowa	16,40	17,23	- 5%	290	162	2,27	2,30	bd	bd	51
36	40	Wydawnictwo Lekarskie PZWL	14,91	13,58		186	64	0,38	0,34	bd	1,26	63
37	41	Wydawnictwo Literackie	14,79	13,34	11%	172	72	0,72	0,71	bd	bd	44
38	39	Polskie Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych	14,59	13,60	7%	bd	bd	bd	bd	109,71	4,20	bd
39	37	W.A.B.	14,55	15,08	- 4%	167	103	0,93	0,86	7,86	1,61	bd
40	56	Wilga	13,99	7,80	79%	444	265	3,12	2,84	5,71	2,10	29
41	42	Siedmioróg	13,15	12,80	3%	331	77	0,84	1,25	5,33	bd	bd
42	49	Langenscheidt Polska	13,05	9,88	32%	220	112	1,48	0,99	0,50	0,23	20

43		Elipsa	13,01	5,39	141%	65	65	5,91	1,95	0,05	2,04	7
44	34	Biały Kruk	12,50	16,90	- 26%	30	19	0,32	0,27	0,40	bd	19
45	48	Wiking	12,00	10,00	20%	98	98					
46	53	Nasza Księgarnia	11,27	8,79	28%	179	85	bd	0,96	bd	bd	37
47	47	Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr	10,75	10,00	8%	270	140	0,50	0,40	31,50	bd	45
48	50	Arkady	10,60	9,58	11%	135	77	0,42	0,39	11,30	0,66	18
49	51	Jedność	9,80	9,50	3%	340	270	1,50	1,18	bd	bd	60
50	60	Elsevier Urban & Partner	8,60	6,60	30%	56	55	0,16	0,19	7,00	bd	18
51	55	Adam Marszałek	8,40	8,40	0%	426	390	0,87	0,85	bd	0,90	29
52	61	G+J RBA	8,30	6,40	30%	55	55	0,40	0,20	bd	bd	10
53	54	PWN.pl	7,83	8,44		20	1	0,06	0,18	bd	0,25	16
54	45	Drukarnia i Księgarnia Św. Wojciecha	7,73	10,75	- 28%	113	64	0,79	bd	0,20	0,13	7

55	63	Grupa Videograf	7,45	6,16	21%	153	110	1,85	1,75	11,72	0,33	48
56	70	Multico	7,40	4,70	57%	102	86	bd	0,30	4,17	1,85	10
57	64	ZamKor	7,40	5,90	25%	28	28	0,74	0,70	bd	bd	36
58	59	Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne	7,40	6,75	10%	91	61	0,12	bd	bd	0,61	29
59	26	Media Rodzina	7,03	20,60	- 66%	94	44	0,54	0,50	bd	bd	17
60	66	Difin	5,80	5,60	4%	142	137	bd	bd	0,17	bd	22
61	67	Wydawnictwa Komunikacji i Łączności	5,70	5,40	6%	77	31	0,14	0,15	4,70	0,40	27
62	65	Wydawnictwa Naukowo- Techniczne	5,70	5,84	- 2%	154	72	0,20	bd	bd	bd	60
63	80	Grupa Mag	5,40	3,60	50%	37	34	bd	bd	bd	0,15	5
64	78	Wydawnictwo M	5,20	4,00	30%	120	45	0,50	0,49	bd	bd	14
65	62	Wydawnictwo Diecezjalne Sandomierz	5,40	6,20	- 13%	258	108	1,02	0,72	bd	bd	98

66	69	Park	5,07	4,83	5%	bd	bd	0,34	0,49	1,26	bd	15
67	72	Rafael	5,03	4,53	11%	50	39	0,64	0,53	bd	bd	25
68	76	Nowa	4,95	4,10	21%	15	12	0,10	0,16	bd	bd	6
69	97	Drzewo Babel	4,85	2,18	123%	11	3	bd	0,27	bd	bd	2
70	88	Larousse Polska	4,81	2,67	80%	19	17	bd	0,36	bd	bd	2
71	71	Sonia Draga	4,80	4,80	0%	50	43	0,35	0,31	bd	bd	4
72	-	Carta Blanca	4,37	1,72		30	21	0,18	0,13	bd	- 0,12	18
73	85	ExpressMap	4,28	2,85	50%	80	50	bd	bd	bd	bd	15
74	79	Jacek Santorski & Co.	4,22	3,85	10%	52	34	bd	0,27	bd	bd	14
75	75	CartoMedia	3,99	4,14	- 4%	162	35	bd	0,89	bd	bd	45
76	74	Wiedza Powszechna	3,70	4,30	- 14%	51	12	0,11	0,14	1,00	bd	39
77	86	Państwowy Instytut Wydawniczy	3,30	2,83	17%	65	45	0,18	0,17	bd	0,02	20
78	91	Studio Emka	3,10	2,58	20%	33	31	0,17	0,15	bd	bd	7
79	77	Ossolineum	2,90	4,05	- 28%	37	26	0,07	0,2	1,30	-	54

											0,39	
80	87	Iskry	2,85	2,80	2%	47	28	0,18	0,16	bd	0,05	9
81	93	Księgarnia Św. Jacka	2,84	2,43	17%	50	50	0,17	0,20	bd	bd	83
82	81	Universitas	2,81	3,43	- 18%	156	103	0,15	0,15	bd	bd	15
83	98	Bezdroża	2,68	2,14	25%	31	13	bd	0,10	bd	bd	bd
84	101	Impuls	2,67	2,00	34%	199	104	bd	0,13	bd	bd	bd
85		Wydawnictwo Drażowski	2,64	Bd	bd	14	6	0,06	0,05	bd	0,36	6
86	83	Akapit Press	2,62	3,04	- 15%	60	25	0,25	0,19	bd	0,40	bd
87	92	Scholar	2,55	2,50	2%	80	60	0,20	0,17	0,70	bd	7
88	95	SBM	2,45	2,30	7%	74	68	0,42	0,42	bd	bd	2
89	73	E. Jarmońkiewicz	2,40	4,53	- 47%	21	11	0,16	bd	bd	bd	5
90	96	Bosz	2,25	2,27	- 1%	46	30	0,10	0,08	bd	bd	6
91	Nk	Insignis	2,20	Bd	bd	4	4	bd	0,12	bd	bd	0
92	90	Rytm	2,19	2,59	- 15%	71	40	0,15	0,14	0,38	0,17	9

Źródło: Ł. Gołębski, K. Frołow, *Rynek książki w Polsce 2008. Wydawnictwa*, (Biblioteka Analiz), październik 200

Tabela 2. Najlepsze Drukarnie lat 2005-2007 w rankingu „Wydawcy”

Rok	Najlepsza Drukarnia Roku	2 miejsce	3 miejsce
2006/2007	Abedik	Zakład Wydawniczo-Poligraficzny Pozkał	Opolgraf
2005	Druk-Intro	Zakład Poligraficzno-Wydawniczy Pozkał	Zakład Graficzny Colonel
2004	Druk-Intro	nie przyznano	nie przyznano

Tabela 3. Najlepsze drukarnie dziełowe w rankingu „Magazynu Literackiego KSIĄŻKI” 2007 i ich miejsca w latach poprzednich

2008	2007	2006	2005	2004	Drukarnia
1	3	2	8	13	Opolgraf
2	4	1	2	2	Olsztyńskie Zakłady Graficzne OZGraf
3	6	9	4	5	Abedik
4	1	5	9	6	Zakład Graficzny Colonel
5	7	3	36	47	Zakład Poligraficzno-Wydawniczy Pozkał
6	9	6	10	7	Druk-Intro
7	16	28	-	-	Lega, Drukarnia Woj. Zakładu Doskonalenia Zawodowego, Opole
8	2	4	1	1	Drukarnia Naukowo-Techniczna (oddział PAP)
9	26	21	6	4	Białostockie Zakłady Graficzne
10	-	-	-	-	Gryf, Warszawa - Płońsk
11	5	14	13	17	Drukarnia Wydawnictw Naukowych
19	10	7	3	3	Łódzka Drukarnia Dziełowa
-	8	19	17	18	Rzeszowskie Zakłady Graficzne

Źródło: „Magazyn Literacki KSIĄŻKI” 2008, nr 10.

Tabela 4. Ranking Biblioteki Analiz – największych drukarń dzielowych w 2006 roku

Firma	Przychód ze sprzedaży (w mln zł)	Wzrost sprzedaży w stosunku do roku poprzedniego (w %)	Zysk/strata netto (w mln zł)	Liczba oddziałów	Kapitały własne (w mln zł)	Przeciętna wartość realizowanych zleceń (w tys. zł)	Liczba pracowników w
Zapolex	69,94	11,5	9,36	1	21,74	91,50	209
Perfekt	63,00	15,0	3,00	2	9,00	bd	160
OZGraf	43,59	22,8	1,52	0	19,96		215
Pozkal	41,58	1,2	5,48	0	Bd	12,60	209
Colonel	21,00	bd	bd	bd	Bd	bd	130
Drukarnia Naukowo-Techniczna Oddział PAP	18,00	-7,7	bd	1	Bd	bd	173
Opolgraf	17,18	21,7	0,41	0	1,68	5,49	139
Abedik	15,94	11,3	0,79	1	3,22	8,80	96
Poznańskie Zakłady Graficzne	12,30	0,0	0,22	1	7,50	16,00	142
Drukarnia im. A. Półtawskiego	6,50	30,0	bd	0	bd	25,00	36
Lega	4,02	6,0	0,25	0		14,00	28

MM Jakubiccy	2,50	15,0	bd	bd	bd	bd	8
--------------	------	------	----	----	----	----	---

Źródło: T. Nowak, *Rynek książki w Polsce 2007. Poligrafia* (Biblioteka Analiz), październik 2007. Biblioteka Analiz